

Cena 50 gr  
Wydanie A

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XV

Łódź, piątek 11 grudnia 1959 roku

Nr 294 (4058)

Obrady plenum KŁ PzPR nad problemami upowszechniania kultury

## Oświata — pierwszym stopniem kultury

Jak już informowaliśmy, z powodu dużej liczby dysutantów plenum KŁ PZPR poświęcone upowszechnianiu oświaty i kultury kontynuowało swe obrady również i w dniu wczorajszym. W porównaniu z pierwszą częścią dyskusji wczorajsze wystąpienia były konstruktywniejsze, bo w jakimś bardzo konkretnym sposobie formułowały wnioski.

I tego dnia gros przemówień obracało się wokół podstawowego problemu upowszechniania kultury, a mianowicie szerokiej działalności dokształcającej. Każdy z zabierających głos zwracał uwagę na mały odcinek pracy, poruszał jakieś cząstkowe problemy, w sumie jednak wystąpienia te dały już pewien wyraźny obraz.

I tak np. ob. Niezabitowska rozwożyla się szeroko o oświatę przygotowującą do samokształcenia. Miała tu na myśli akcję TWP w postaci Uniwersytetów Powszechnych, Uniwersytetów Pedagogicznych,

cykli wykładów i odczytów, pogłębiających ogólną i fachową wiedzę robotników. Przedstawicielka TWP zwróciła przy tym uwagę na niejedynokrotnie bierny stosunek, niektórych dyrekcji i rad zakładowych do poczyniań TWP.

Przedstawiciel ZNP mówił z kolei o konieczności podniesienia rangi świadectwa szkoły podstawowej, które powinno być jakby „prawem jazdy w życie”. Domagał się on także opracowania konkretnego, 5-letniego planu dokształcania w zakładach pracy. Myśl tę kontynuował ob. Siwek, który zwrócił uwagę na fakt, że bez rygorystycznego przestrzegania zarządzeń i ustaw o obowiązku szkolnym, latami całymi nie będziemy się mogli wykazać rezultatami, gdyż co roku będą przybywać nowe rzesze młodzieży nie mającej ukończonych 7 klas szkoły podstawowej.

Bardzo serdecznie przemawiał nauceciel ze szkoły mistrzów — Józwiak. Wskazując na trudności jakie muszą pokonać nauczyciele i dorośli uczniowie (trzydzianowość, brak odpowiednich pomocy, brak troski ze strony rad zakładowych) podkreślał wielką rolę zakładowych szkolek, które uczniom — robotnikom pomagają w odszukaniu utraconego romantyzmu młodzieży, a równocześnie mówiąc o pięknie rzeczy przeszłych pokazują piękno dnia dzisiejszego.

Wystąpienia sekretarza propagandy KŁ PZPR H. Rejniaka oraz przewodniczącego Prezydium RN m. Łodzi E. Kaźmierczaka omówiły sprawy niejasne lub źle zrozumiane przez dyskutantów.

I tak np. sekretarz propagandy nawiązuje do przemówienia kier. Wydziału Kultury Stańczyka mówiąc o potrzebie szerszego przechodzenia od działalności kulturalnej w zakładach pracy do działalności w miejscu zamieszkania robotników. Pierwszym etapem takiej akcji byłyby dzielnicowe domy kultury — na początku chociaż po jednym w każdej dzielnicy miasta.

Przewodniczący Kaźmierczak zajął się w końcu wyjaśnieniem organizacyjnych i finansowych spraw Wydz. Kultury. Powiedział on m. in., że bezsprzecznie Wydział Kultury musi poprawić swą pracę, musi być bardziej operatywny, i uważny w wydatkowaniu funduszy, ale równocześnie musi mieć zyczliwą pomoc ze strony aktywów kulturalnego, bo jak wiadomo samymi środkami administracyjnymi kultury się nie upowszechni.

Sekretarz komitetów dzielnicowych PZPR z Balut i Widzewa zajęli się w swych wystąpieniach przedstawieniem sytuacji, jaka istnieje na terenie tych części miasta. Podawali oni liczby, porównujące ilość mieszkańców z ilością placówek kulturalnych i apelowali o uruchomienie na periferiach osiedli k. o.

Na bardzo ciekawe zagadnienie zwróciła uwagę ob. Elkano — mianowicie na kulturę pracy. Powiedziała ona, i słusznie, że nie można upowszechniać kultury obejmować tylko czasu wolnego od pracy. Kulturowa musi wkroczyć i do zakładu, przekształcając środowisko.

O tej kulturze na co dzień mówi też artysta — Liberski. Stwierdził on, że atmosfera kulturalnej miasta nie stwarza tylko teatr, kino, dom kultury, ale także czysta, kolorowa Piotrkowska, ale estetycznie urządzone poczekalnie, wnętrza biur, porażki, szkół itd. Wskazywał on także, iż na kulturę mają kolosalny wpływ zakłady pracy. Bo czyż np. wypuszczenie na rynek brydżowego produktu-bubla nie psuje smaku estetycznego? Mówca zwrócił poza tym uwagę na konieczność pracy z dziećmi, abyśmy za kilka lat nie staneli znów wobec podobnych, jak dziś problemów.

Dzieciom i ich kulturalnemu kształtowaniu poświęcił swe przedmówienie przedstawiciel Łódzkiego Tow. Muzycznego — Hurdziak, który poddał krytyce likwidację koncertów szkolnych, poranków symfonicznych, ograniczenie do jednej godziny tygodniowo lekcji śpiewu i rysunku.

(Dalszy ciąg na str. 2)

### Nowe ustawy sejmowe

## Wzmożenie ofensywy antyalkoholowej Rady narodowe uprawnione do wprowadzania całkowitej prohibicji

10 bm., w czasie 40 w obecnej kadencji posiedzenia Sejmu uchwalono ustawy: o zmianie ustawy budżetowej na br., o sfinansowaniu zwiększonych nakładów inwestycyjnych w br., o zwalczaniu alkoholizmu, o służbie więziennej, o ulgach podatkowych z tytułu inwestycji oraz o znakach sił zbrojnych. Izba po pierwszym czytaniu odesłała do odpowiednich komisji rządowe projekty ustaw o akademiach wojskowych, o warunkowym zwolnieniu osób odbywających karę pozbawienia wolności oraz o funduszu zakładowym w przedsiębiorstwach państwowych.

Projekty: ustawy o zmianie ustawy budżetowej, którą zreferował pos. J. Spychalski (PZPR) oraz ustawy o sfinansowaniu zwiększonych nakładów inwestycyjnych w bieżącym roku, którą zreferował pos.

St. Kwirynowicz (bezp.) Izba przyjęła jednomyslnie bez dyskusji. Pierwsza z tych ustaw upoważnia rząd do pokrycia z nadwyżki budżetowej dodatkowych, większych niż przewidziano w budżecie wydatków na renty i na zakup leków, w łącznej wysokości 400 mln. zł. Druga ustawa upoważnia rząd do zwiększenia tegorocznych wydatków inwestycyjnych o 2,7 mld. zł, co jest konieczne ze względu na przyspieszenie tempa niektórych robót inwestycyjnych.

Duże zainteresowanie wywołał trzeci punkt porządku dziennego — projekt ustawy o zwalczaniu alkoholizmu. Przedstawiła go Sejmowi pos. A. Musiałowa (PZPR).

Nowa ustawa zawiera te postanowienia dotychczas obowiązujących przepisów antyalkoholowych, które zdają egzamin życiowy oraz wprowadza szereg nowych postanowień zmierzających do systematycznego obniżenia spożycia alkoholu i zmniejszenia szkodliwych skutków społecznych alkoholizmu.

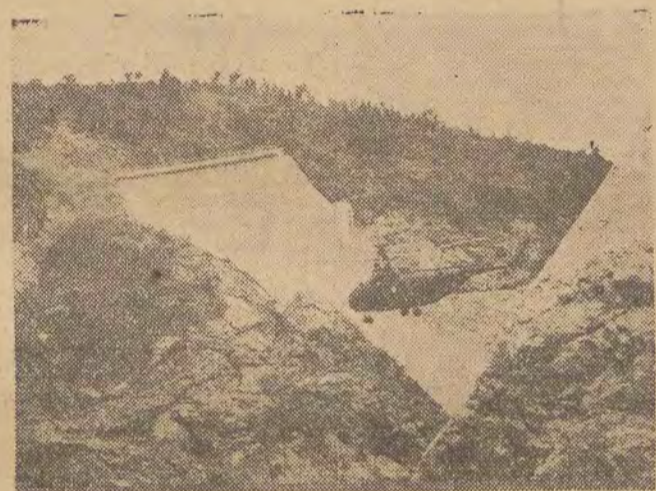
Tak więc wprowadza się przy musowej leczeniu alkoholików w zamkniętych zakładach leczniczych, a także szereg nowych środków o charakterze profilaktycznym, jak zakaz sprzedaży napojów alkoholowych w pobliżu szkół, hoteli robotniczych, w sklepach nocnych, na dworcach, w pobliżu większych zakładów przemysłowych, obiektów sportowych, szpitali i sanatoriów. Rady narodowe na swym terenie będą mogły ograniczać sprzedaż alkoholu w dni

wypał, w dni targowe i w dni wolne od pracy.

Powiatowe i miejskie rady narodowe, w porozumieniu z większymi zakładami pracy mogą wprowadzić nawet całkowitą prohibicję na swoim terenie.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Dniem i nocą postępuje odbudowa Frejus Pomoc PCK dla ofiar katastrofy



Helikopter wiozący specjalną komisję śledczą nad gruzami tamy Malpasset. Fot. — CAF

PARYŻ (PAP). — Od środy wieczorem padają ulewne deszcze na Lazurowym Wybrzeżu.

Silny wiatr wieje z szybkością blisko 100 km na godz. W licznych miejscowościach notowane są powodzie.

## Przyznanie nagrody - stypendium E. Hemingway'a

Jury nagrody-stypendium Ernesta Hemingway'a w składzie: prezydent Jerzy Zawieyski, wiceprzewodniczący Edward Koziłowski, sekretarz Bronisław Zieliński oraz członkowie jury Maria Bechcysz-Rudnicka, Mieczysław Jastrun, Wojciech Natanson, Antoni Słonimski i Jerzy Rogalski, przyznało dwie równorzędne nagrody za powieść i za zbiór opowiadań.

Nagrody otrzymali: Jan Józef Szczepański za powieść „Polska jesień” i Anna Kowalska za tom opowiadań pt. „Opowiadania greckie”.

## USA wycofują część wojsk z Islandii

WASZYNGTON (PAP). — Departament Obrony USA podał w czwartek do wiadomości, że w ramach przeprowadzonej reorganizacji wycofuje część amerykańskich sił zbrojnych z terytorium Islandii w liczbie około 1.200 ludzi, pozostawiając tam natomiast około 4.000 żołnierzy i marynarzy. Operacja ta przeprowadzona zostanie w ciągu pierwszego półrocza 1960 roku.

Oświadczenie Departamentu Obrony podkreśla, że nie wchodzi w grę żadna redukcja stacjonujących w Islandii oddziałów wojskowych w skład sił NATO.

Mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych prace nad oczyszczaniem i odbudową Frejus kontynuowane są dniem i nocą z udziałem licznych ekip ochotników napływających z całej Francji.

PARYŻ (PAP). — W związku z tragiczną katastrofą, jaka dotknęła mieszkańców miasta Frejus we Francji, delegatura PCK we Francji złożyła 8 grudnia na ręce preza Francuskie go Czerwonego Krzyża sumę w wysokości 300 tys. franków na rzecz ofiar tego strasznego nieszczęścia.

## Wręczenie nagród Nobla

SZTOKHOLM. — W dniu 10 grudnia, w gmachu Filharmonii w Sztokholmie odbyła się uroczysta ceremonia wręczenia przez króla Szwecji Gustawa VI nagród Nobla przyznanych w roku bieżącym.

Każdy z laureatów otrzymał dyplom i złoty medal. Nagrody pieniężne, w wysokości 220.678 koron szwedzkich każda, wręczone zostaną w piątek.

## Noel - Baker otrzymał pokojową Nagrodę Nobla

OSLO. — Phillip Noel-Baker, 70-letni polityk i parlamentarzysta brytyjski, gorący zwolennik i propagator idei rozbrojenia, otrzymał w czwartek w Oslo pokojową Nagrodę Nobla. Przyznał ją Noel-Bakerowi 5 listopada specjalny komitet parlamentu norweskiego. W czwartek odbyła się uroczystość wręczenia nagrody.

Na uroczystości obecny był król Norwegii Olaf V.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Krajowa narada KSR

WARSZAWA (PAP). — 11 bm. w Warszawie rozpoczyna się dwudniowa II krajowa narada działaczy samorządu robotniczego.

Narada ma na celu przedyskutowanie i ocenę dotychczasowego dorobku samorządów, jak również przeanalizowanie najbliższych planów na 1960 r. w zakresie uporządkowania gospodarki przedsiębiorstw oraz znalezienia takich form działalności samorządu, które zagwarantują wykonanie zadań.

Wygłoszone zostaną dwa referaty: przewodniczącego Komisji Planowania — Stefana Jedrychowskiego oraz sekretarza CRZZ — Zygmunta Wojskiego. Pierwszy referat zawierać będzie ocenę obecnej sytuacji gospodarczej i wynikające z niej zadania dla przedsiębiorstw w 1960 roku; drugi dotyczyć będzie oceny dotychczasowej działalności samorządu robotniczego i głównych kierunków prac jego ogniw.

Po referatach — dyskusja.

## „Żyjemy nadzieją, że wkraczymy w lepszą erę”

## Przemówienie prez. Eisenhowera w Delhi

DELHI (PAP). — W czwartek, po złożeniu przez prezydenta Eisenhowera wiązania na grobowcu Mahatmy Ghandi'ego, odbyła się pierwsza godzinna i ściśle po ufną rozmowa oficjalna prezydenta USA z premierem Nehru.

Na temat przebiegu tej rozmowy nie podano żadnych oficjalnych informacji, lecz — jak przy puszczeniu agencji zachodnie — poruszone zostały sprawy dotyczące konferencji na najwyższym szczeblu, kwestii rozbrojenia, sytuacji na granicy chińsko-indyjskiej oraz ostatniej wizyty premiera Chruszczowa w USA.

Po śniadaniu wydanym dla gości amerykańskich przez premiera Nehru, prezydent Eisenhower wygłosił w godzinach popołudniowych przemówienie do członków obu izb parlamentu indyjskiego.

W przemówieniu tym zaznaczył on, iż „kontrolowane rozbrojenie powszechne jest dziś nakazem chwili”. „Nie rozwiązaliśmy jeszcze problemu strachu w stosunkach między narodami — powiedział Eisenhower — wskutek czego za den rząd nie może wykorzystywać zasobów swego kraju wyłącznie dla dobra ludności. Cierzą dla rządów są zbyt liczne wydatki. Żyjemy jednak nadzieją, iż wkraczymy w lepszą erę. Ze swej strony uczynię wszystko, co w mojej mocy, aby posu-

## Opinie uczonego amerykańskiego o radzieckich możliwościach badania kosmosu

NOWY JORK. — Jeden z czołowych amerykańskich ekspertów w dziedzinie rakietownictwa, Krafft-Ehrlicke, oświadczył w środę na konferencji prasowej, że prawdopodobnie w 1960 r. radziecki pojennik z aparaturą naukową wyładuje na Księżycu.

Zdaniem uczonego amerykańskiego, Związek Radziecki dysponuje już obecnie wszystkimi technicznymi środkami niezbędnymi do wyładowania człowieka na Księżycu. Jest możliwe, że w następnym roku pierwszy kosmonauta posybie w rakiemie radzieckiej poza nasz glob.

## ZE SWIATA

RZYM. — Sąd Cywilny w Rzymie rozpatrywał w tych dniach sprawę unowocześnienia małżeństwa Roberto Rosselliniego z Ingrid Bergman. Nie podjął on jednak żadnej decyzji. Wyda ją dopiero po dokładnym rozpatrzeniu całości sprawy, prawdopodobnie w styczniu przyszłego roku.

Adwokat obu stron przedstawił sądowi wyrok wydany przez trybunał apelacyjny w Sztokholmie, który odmówił uznania ważności rozwodu przeprowadzonego w Meksyku między znaną gwiazdą filmową a jej pierwszym mężem Peter Lindstroemem. Adwokat domagał się unieważnienia małżeństwa Rosselliniego z Bergman, twierdząc, że w momencie, gdy artystka wychodziła za mąż za Rosselliniego, nie była kobietą wolną, bo wtem wobec prawa była żoną P. Lindstroema.

Jak wiadomo, artystka wyszła z międzyzłazie po raz trzeci za mąż.

PARYŻ. — Od 1960 roku Francja będzie dysponowała nową nagrodą literacką „Nagroda Aleksandra Dumasa”. Przyznawać się ją będzie autorom najlepszych powieści w odcinkach, drukowanych w dziennikach lub tygodniakach.

W skład jury „Nagrody Aleksandra Dumasa” wchodzi 5 członków Akademii Francuskiej, wśród nich Francois-Poncet i Andre Maurois, pisarka Louise de Vilmorin, reżyser filmowy Rene Clair, aktorka teatru i filmu francuskiego Lise Delamare i aktor „Comedie Francaise” Maurice Escande.

LONDYN. — Bliski przyjaciel małżeństwa słynnych aktorów angielskich sir Laurence Oliviera i Vivien Leigh, pan David Fairweather, podał go prasy autoryzowane oświadczenie aktora brytyjskiego stwierdzające, iż małżeństwo postanowiło przez pewien czas żyć w separacji.

Jak wiadomo, mający obecnie 52 lata Olivier i 46-letnia Leigh wstąpili w związek małżeński w roku 1940. Olivier był drugim mężem Vivien Leigh, dla którego słynna aktorka była również drugą żoną.

Vivien Leigh spędziła niedawno weekend ze swym b. mężem oraz 23-letnią córką Zuzanną i od tej chwili zaczęły krążyć pogłoski o separacji.

NOWY JORK. — Jak donoszą z Cape Canaveral, przeprowadzona tam w czwartek próba z wyszczerzeniem międzykontynentalnego pocisku rakietowego „Titan” zakończyła się niepowodzeniem. Drugi człon rakiety nie odpadł i rakietą w płomieniach spadła na ziemię wkrótce po starcie.

Jeśli chcesz nadal otrzymywać regularnie nasze pismo, nie zwlekaj z optaczeniem prenumeraty na rok 1960

## Kolejna strata filmu francuskiego

PARYŻ. — W czwartek rano zmarł nagle na atak serca bardzo znany i lubiany aktor filmu francuskiego Henri Vidal. Miał on 40 lat.

Publiczność polska pamięta Vidala w roli gangstera z filmu „Port de Lillas” i jako partnera Brigitte Bardot w filmie „Paryżanka”.

Henri Vidal był mężem wielkiej francuskiej artystki filmowej Michele Morgan.

## Ze sportu

AMSTERDAM. — Piłkarze mistrza Polski — Górnik Zabrze rozpoczęli tournée po Europie zachodniej. W pierwszym meczu w Holandii Polacy, grając wieczorem przy świetle elektrycznym, zremisowali z Fortuną Geleen 1:1 (1:0). Górnicy mieli znaczną przewagę w polu, ale zawodzili pod bramką przeciwnika. Na 4 minuty przed końcem prowadzili oni 1:0.

# Nowe ustawy sejmowe

(Dokończenie ze str. 1)

Ustawa zabezpiecza też rodziny alkoholików, umożliwiając im pobieranie za robków alkoholików oraz zasługując sankcje za fizyczne lub moralne znęcanie się nad rodzinami, a zwłaszcza dziećmi. Orzeczenia w sprawie zabezpieczenia rodzin alkoholików (np. wypłacanie ich pensji rodzinnym) sądy wydawać będą w terminie 14-dniowym.

Biorąc pod uwagę fakt, że połowa przestępstw w Polsce popełniana jest w stanie niebezpiecznym, ustawa precyzuje zasady, iż działania pod wpływem

alkoholu stanowi zawsze okoliczność obciążającą. Sankcje karne stosowane będą w stosunku do osób, które w stanie niebezpiecznym podejmują czynności mogące zagrażać życiu ludzkiemu lub przynieść szkodę mieniu społecznemu.

W dyskusji nad projektem zabierali głos pos. pos.: S. Niedzielski (PZPR), J. Żurek (ZSL), A. Gładysz (bezp.), A. Wojtyśiak (bezp.), P. Dubiel (SD), J. Miodoński (bezp.), B. Jużków (ZSL) oraz Jan Frankowski (bezp.).

Wszyscy mówcy poparli ustawę, podkreślając, że może ona przynieść spodziewane rezultaty tylko wtedy, gdy przewidzianemu zespołowi represji, nacisków administracyjnych i środków wychowawczych towarzyszyć będzie jednocześnie czujna postawa całego społeczeństwa.

Pos. Orczykowski w toku swego wystąpienia poruszył również sprawę pewnych wydatków w USA, które, jak stwierdził, rzucają cień na stosunki polsko-amerykańskie. Przypomniał on żywo niepokojący polską opinię publiczną fakt brutalnej i zorganizowanej napaści niewiadomych jednostek i nieuchwytnych sprawców na mieszkanie sekretarza ambasady PRL w Waszyngtonie — Czajera.

Fakty wykazują, że napad ten miał określony cel polityczny. Mieszkanie Czajera — jak wynika z informacji pos. Orczykowskiego — zostało splądrowane w poszukiwaniu tajnych dokumentów, zaś żona dyplomaty, która odmawiała odpowiedzi o charakterze wywiadowczym, została pobawiona przytomności przez wiele godzin.

Mówca stwierdził, iż uderzający jest fakt, że po upływie prawie dwóch tygodni od napadu nie tylko nie schwytano sprawców napaści, ale — jak oświadczył rzecznik Departamentu Stanu — „nie wpłynął żaden meldunek ani raport ze strony polskiej”, która do „żadnych jeszcze wniosków ani konkretnych rezultatów nie doszła”.

Pos. Orczykowski przypomniał, że skandaliczny ten wypadek miał miejsce w czasie, gdy pewne wpływy w USA pisma, jak np. „New York Times” prowadzą nie wybredną kampanię antypolską, publikując oszczerze artykuły wydatkowanego z Polski za złośliwą dezinformację korespondenta „Washington Post” — który, w tym samym czasie, który chwaliłby przetrwanie w rozwoju dobrych normalnych stosunków polsko-amerykańskich i chciałoby z powrotem wytworzyć klimat zimnej wojny.

Mówca stwierdził, że polska opinia oczekuje, że winni napaści na polskiego dyplomata zostaną ukarani, że podobne gorszące wydarzenia nie będą miały więcej miejsca, co leży w interesie dobrych stosunków polsko-amerykańskich i ich rozwoju w duchu pokojowego zbliżenia między narodami, którego wszyscy pragniemy. Kończąc pos. Orczykowski wyraził przekonanie, że MSZ uczyni wszystko, aby to zadanie polskiej opinii publicznej uzyskało satysfakcję i poinformuje Sejm o krokach podjętych w tej sprawie.

W dalszym ciągu obrad Sejm uchwalił ustawę zmieniającą dotychczasowe przepisy o znakach sil zbrojnych (referent pos. S. Opatko — PZPR) — oraz — po pierwszym czytaniu odesłał do odpowiednich komisji rządowe projekty ustaw: o akademickich wojskowych, o zmianie niektórych przepisów ustawy z 29 maja 1957 roku, o warunkowym zwolnieniu osób odbywających karę pozbawienia wolności oraz o funduszu zakładowym w przedsiębiorstwach państwowych.

Na zakończenie obrad poinformowano posłów, że następnym posiedzeniu Sejmu odbędzie się w sobotę, 19 grudnia. Na porządku dziennym — projekt uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na rok przyszły, projekt ustawy budżetowej na rok 1960 oraz sprawozdanie rządu z wykonania NPG i budżetu za rok 1958.

Debaty budżetowa prowadzona będzie 19, 20 i 21 grudnia (sobota, niedziela i poniedziałek).

# Sytuacja na PKP opanowana

WARSZAWA. — Według informacji wiceministra komunikacji J. Popielasa, sytuacja na PKP została już opanowana. 10 km. w ruchu podmiejskim większość pociągów były niezaczone. Również zmniejszono odległości pociągów dalekobieżnych. Punctualność w ruchu dalekobieżnym nie udało się jeszcze utrzymać z powodu przeszkód, jakie stanowiły nagromadzone jeszcze na niektórych stacjach pociągi towarowe.

Obecnie więc cały wysiłek kolejarzy koncentruje się na likwidowaniu zaległości w załadunku, w ładunku i rozładunku na liniach tych pociągów.

Nie oznacza to, oczywiście, że zniknęły wszystkie dotychczasowe trudności kolei. W dalszym ciągu w czwartek pracowali przy oczyszczaniu zwrotnic oraz niektórych szlaków kolejowych ok. 14 tys. ludzi.

O ile pogoda, jaka 10 bm. utrzymywała się w większej części kraju, nie zmieni się, to najdalej w sobotę można będzie mówić o normalnej pracy PKP.

# Nasz komentarz

# Dyplomatyczne wojaże

Ostatni okres w polityce stoił pod znakiem dyplomatycznych wojażów.

Zakończył swoją wizytę w Meksyku wicepremier Związku Radzieckiego Anastas Mikołaj, który dokonał tam uroczystego owarca radzieckiej wystawy przemysłowej. Warto tu nadmienić, że Meksyk był jednym z pierwszych państw obu Ameryk, które nawiązały już 40 lat temu — stosunki dyplomatyczne z ZSRR (USA dokonały tego dopiero w 14 lat po Meksyku).

Jaki jest cel i znaczenie podróży Mikołajana do Meksyku? Po prostu ZSRR wkracza ze swoją produkcją w większym aniżeli dotychczas stopniu na rynek amerykański. Meksyk stanowi tu niejako bramę do krajów Ameryki Łacińskiej. Niewątpliwie wymiana handlowa doprowadzi do lepszemu poznaniu Kraju Rad i przyczyni się — co wyraził w swojej wypowiedzi Mikołaj — do umacniania pokoju świata.

Wypuścił się również w podróż dyplomatyczną „ostatni Mohikanin zimnej wojny” Konrad Adenauer. Jego wizyta w Paryżu, mająca na celu umocnienie osi Paryż — Bonn, — sędząc po zmoście miliceni, jaka wokół niej zaplanowała — nie przyniosła raczej oczekiwanych przez pana Adenauera wyników. I nie mogła przynieść. Gospodarze i miliceni umacnianie NRF nie leży bowiem w interesie Francji i napotyka na zdecydowany opór społeczeństwa francuskiego.

Rozpoczął wreszcie swoją wizytę do II krajów Europy, Azji i Afryki prezydent USA — Eisenhower. Wizyta ta ma różne podłoża i różne cele. To, że sam Eisenhower — o czywiście z grupą doradców — przedsięwzięcia taką mejącą i długą (36 tys. km) podróżą, świadczy o tym, że nie ma on pełnego zaufania do informatorów politycznych, speców od zagadnień Wschodu i Zachodu, środkowej Europy i północnej Afryki i różnych tam jeszcze terytoriów. Nie ma, ponieważ spece ci — jak się okazało (np. siostra Dulles) — stali na usługach określonych kół i informacje ich były tendencyjne.

Wpływ na odbicie tej podróży mają również niewątpliwie zbliżające się w USA wybory prezydenckie. Gigantyczna podróż Eisenhowera ma wykazać, że podejmuje się wszystkie środki, by doprowadzić do odprężenia międzynarodowego. Zbliżone to jest do oficjalnie podanego celu podróży — wykazanie, że USA dąży do utrzymania i utwardzenia pokoju.

A jaki jest nieoficjalny cel podróży Eisenhowera? Krótko: podniesienie prestiżu USA — mocno ostatnio zagrożonego — w oczach narodów Europy, Azji i Afryki. Podróż Eisenhowera jest tym asem a-tytowym w rozgrywce poli-

tycznej między Wschodem a Zachodem, który ma powstrzymać spadek prestiżu USA i zahamować wzrost prestiżu ZSRR.

W stosunkach międzynarodowych wśród wielu krajów i narodów zrodziło się przekonanie, że współpraca gospodarcza i pomoc ZSRR oraz państw obozu socjalizmu jest bardziej korzystna i opłacalna aniżeli pomoc Zachodu. Wytworzyła się nawet obecnie taka sytuacja, że pomoc udzielana przez ZSRR i kraje socjalizmu narodom Azji o połowę przewyższa pomoc udzielaną przez USA. Ze współpracą z ZSRR korzystają w coraz większym stopniu również kraje Afryki.

Ten kraj wstępującym rozwój stosunków gospodarczych z ZSRR i krajami obozu socjalizmu jest właśnie jedną z głównych przyczyn dyplomatycznego wojażu prezydenta Eisenhowera.

W. KAKOWSKI

# 60-letni wędrowiec wybrał się na 10.000-kilometrową wycieczkę

MOSKWA. 60-letni wędrowiec z syberyjskiego miasta Omska, Aleksiej Polikarpow, odbywa obecnie pieszą podróż dookoła Związku Radzieckiego. Ogólna długość trasy tej podróży wynosi 10 tys. km.

Dziarski staruszek rozpoczął wędrować 16 września br. i w ciągu 55 dni przebył 1.900 km, dzieląc Omsk od Ulianowska (nad Wołgą). W Ulianowsku Polikarpow poddał się badaniu lekarskiemu, które wykazało, że stan jego zdrowia jest doskonały.

Nowy rok wędrowiec zamierza powitać w Moskwie, zaś w końcu stycznia projektuje odwiedzić Leningrad.

Dalsza trasa jego wędrowki przebiegać będzie przez miasta republik nadbałtyckich — Estonii, Łotwy i Litwy oraz Białoruś, Ukrainę i południowych regionów federacji rosyjskiej.

Podróż Polikarpowa obliczona jest na rok i zakończy się w Omsku 16 września 1960 r.

# Papierosy z filtrem w sprzedaży

Ukazały się już w sprzedaży — zapowiadane od pewnego czasu — pierwsze polskiej produkcji papierosy z filtrem — „Plasty”.

Wysokogatunkowe „Plasty” produkowane są wyłącznie z mieszanki tytoniów orientalnych, głównie tureckich. Urządzenia do ich wyrobu zakupione zostały w USA. Roczna produkcja „Plastów” wyniesie ma 200 mln sztuk. Cena jednej paczki wynosi 10 zł.

W pierwszych dniach stycznia 1960 roku ukazała się na rynku papierosy „Extra-Moona” z mieszanką moonnych tytoniów jugosłowiańskich, greckich i polskich.

# Pogoda nadal przysparza kłopotów

LIZBONA (PAP). — W czwartek gwałtowne ulewę szalejącą w Portugalii wywołały zalanie wielu miast, m. in. niżej położonych dzielnic stolicy, gdzie głębokość wody dochodzi do metra. Falę morską zniszczyły wiele wybudowanych na wybrzeżu chat rybackich.

Setki osób zostało bez dachu nad głową.

MADRYT (PAP). — Nowe opady deszczu i śniegu dają się we znaki mieszkańcom Hiszpanii. W prowincji Leon zalane zostały kopalnie. Szosy Madryt — Irun i Madryt — Cuenca zablokowane zostały przez osuwającą się ziemię.

SZTOKHOLM (PAP). — Na szwedzkiej wyspie Oeland grubość warstwy śniegu dochodzi do 5 metrów! Tysiąca mieszkańców tej wyspy odcieczonych zostało od świata. Aby zapewnić im zaopatrzenie w artykuły pierwszej potrzeby, władze zorganizowały most powiatowy.

# Ogólnopolska Wystawa Przem. Dzierwiarskiego i Pończoszniczego

W ZPZD. „Olimpia” trwają prace nad urządzeniem wystawy 15-lecia postępu technicznego i racjonalizacji w przemyśle dzierwiarskim i pończoszniczym. W wystawie tej, której otwarcie nastąpi w środę 10 grudnia, wezmą udział niemal wszystkie zakłady dzierwiarskie i pończosznicze z terenu całego kraju.

M. in. można tu będzie zobaczyć w ruchu stare maszyny obojętne nowoczesnych maszyn krajowych i importowanych i przekonać się naocznie, jaka jest różnica w ich wydajności, jak również w jakości wyrobów.

# Przy pomocy podkopu 14 przestępców uciekło z więzienia 9 zbiegów już schwytano

W więzieniu w Szczyplornie miała ostatnio miejsce niezwykła w historii naszego więziennictwa, zorganizowana ucieczka. 14 więźniów pod kierownictwem przestępców J. Cechłowskiego i W. Bujanowskiego odsiadujących wieloletnią karę za napad rabunkowy na taksówkarza, dokonano głębokiego

podkopu pod murami więzienia i zbiegło w różnych kierunkach. Natychmiastowy pościg Milicji Obywatelskiej pozwolił w ciągu kilkunastu godzin po ucieczce ująć 9 zbiegów. Organa MO znajdują się już także na tropie pozostałej piątki przestępców.

W niezwykłych okolicznościach aresztowani zostali dwaj organizatorzy ucieczki Cechłowski i Bujanowski. Wspólnie z dwoma innymi przestępcami wsiedli oni do jednej z kaliskich taksówek, kazał się wieźć w kierunku Konina. Na szosie obezwładnili oni kierowcę, rabując mu zegarek i 400 złotych. Mieli jednak pecha, bo wtem uciekając dalej, wóz zatrzymał się na zakręcie i rozbity zatrzymał się na przydrożnym drzewie. Lekko rannych Cechłowskiego i Bujanowskiego aresztowano niedaleko miejsca wypadku. Pozostali uczestnicy napadu schwytani zostali przez MO w Warszawie.

# We Wrocławiu Każde wezwanie pogotowia nagrane na taśmie

Ciekawe i pożyteczne usprawnienie wprowadzono na stacji Pogotowia Ratunkowego we Wrocławiu. Każda rozmowa z dyspozytorem, wezwanie do chorego, decyzja dyspozytora automatycznie nagrywane są na taśmie magnetofonowej. Jest to pierwsze tego rodzaju urządzenie w kraju, bowiem na innych stacjach dyspozytor sam włącza i wyłącza magnetofon.

Automatyczne nagrywanie rozmów będzie miało znaczenie w wypadku, gdy rozmówcy oskarżają dyspozytorów o nieprzyjęcie wezwania, nieuprzejme potraktowanie itp. Obecnie magnetofon może obronić przed niesłusznymi zarzutami, może również potwierdzić winę. Po 12 godzinach kierownictwo stacji przesłuchuje taśmy i jeśli natrafia na jakis zarzut — taśmę oddkłada do archiwum jako dowód.

# LAPÓWKARSTWO NIE POPLACA

O tym przekonał się ostatnio Ryszard Lewandowski, a przy

Wyrazy głębokiego współczucia żonie, córce i rodzinie zmarłego w dniu 7 grudnia 1959 r.

**kol. Jana Kosickiego**

gl. księgowego Łódzkiej Wytwórni Termometrów Spółdzielni Pracy

składają

ZARZĄD, RADA NADZORCZA, PODST. ORGAN. PART. i PRACOWNICY.

W Zmarłym tracimy sumiennego, oddanego i powszechnie lubianego kolegę.

8558-K



Na zdjęciu: ekipy kolejarzy odmrażają zmarznięte zwrotnice. CAF — fot. Miedza

# Kronika sądowa „Przestępczy” żywiec

Oczywiście same zwierzęta rzeźne były tylko przedmiotem przestępstwa, które — w tym konkretnym wypadku — naraziło skarbu państwa na straty sięgające ponad 55 tys. zł. Rzecz działa się w Ruscu (pow. Łask) pod „wysokim protektoratem” i przy czynnym udziale agenta kontraktacji tamtejszej GS „Samopomoc Chłopska”.

Otóż agent ów, Czesław Milezarek, którego pobory uzależnione były od realizacji planów kontraktacji, od dłuższego czasu zaliczał na poczet tych planów żywiec dostarczany w ramach tzw. sprzedaży wolnorynkowej. Dostawy, którzy wprawdzie umów zawierali, godzili się na te transakcje nadzwyczaj chętnie, uzyskiwali bowiem w ten sposób znacznie korzystniejsze warunki sprzedaży.

Celem kontraktacji żywca jest — jak wiadomo — stworzenie dla producentów dogodnych warunków rozwoju hodowli (m. in. przez przydział węgla i paszy) i zapewnienie tą drogą dostaw zwierząt rzeźnych.

Zaliczając zwierzęta dostarczane w ramach skupu wolnorynkowego jako sztuki uprzednio zakontraktowane, Milezarek sobie gwarantował odpowiednie pobory, a dostawcom niespodziewane premie — pod postacią nie zasłużonego ekwiwalentu za węgiel i paszę oraz wyższej ceny — co na raziło państwo na straty sięgające 55 tys. zł.

Sielanka zakończyła się nagle i dla Milezarki bardzo przykro. Sąd Wojewódzki, który rozpatrywał jego sprawę na sesji w jankowej w Łasku, skazał go na 1 rok więzienia, orzekając nadto utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na lat 3.

O tym przekonał się ostatnio Ryszard Lewandowski, a przy

# Obrady plenum KŁ PZPR nad problemami oświaty i kultury

(Dokończenie ze str. 1)

ków, co w konsekwencji przyniosło niepowetowane szkody. Następnie zabrał głos członek egzekutywy KŁ PZPR E. Szuster, który wyjaśnił dodatkowe pewne fragmenty referatu oraz polemizował z poszczególnymi dyskusantami.

Podsumowaniem dyskusji dokonała i sekretarz KŁ PZPR, Michalina Tatarówna-Majkowska. Na wstępie Michalina-Tatarówna zwróciła uwagę na szczególnie poważne zadania, jakie stają przed działaczkami kulturalnymi, 700-tysięczną Łódź, której dużą część mieszkańców stanowią robotnicy, w tym ponad 150 tys. kobiet, jest wielkim polem działania dla aktywistów kulturalnych. Ich uwadze należy polecić takie sprawy, jak choćby walkę o czystość języka, estetykę, upowszechnienie czytelnictwa, czy kulturę dla codziennego. Niektórzy intelektualisci skarżą się na „niesprzyjającą” atmosferę dla pracy, groząc porzuceniem Łodzi. Nie winą robotników łódzkich jest, że nie mogą się ci działacze przywiązać do Łodzi, i że jej przyjacielami są dotąd, donosi nie urządził sobie locum w Warszawie, i nie

fotele klubowe, czy czarna kawa stanowią o warunkach do kulturalnej działalności.

W dalszym ciągu swego przemówienia Michalina Tatarówna stwierdziła, że właśnie obecnie Łódź posiada wszelkie warunki — ma dobrze wyposażone teatry, operę, filharmonię, duży ośrodek naukowy, liczne środowiska twórcze. Zmieniła się również atmosfera dla działalności kulturalnej. Powstają liczne towarzystwa i kluby. Towarzystwo Przyjaciół Łodzi i inne, które są wyrazem rodzycich się kulturalnych potrzeb ludzi pracy.

To są niewątpliwie osiągnięcia minionych 15 lat. Obecnie powstają nowe cele. Nie będą one osiągnięte, jeśli wszyscy działacze kultury nie przejmą się swą rolą. Szczególnie jednak zadania stają w związku z tym przed aktywnymi przyjacielami i organizacjami zakładowymi. Partia bowiem jest i będzie inspiratorem działalności kulturalnej.

Działacze kultury muszą się zajmować upowszechnianiem oświaty i kultury, nie tylko z urzędu, ale ze społecznego obowiązku i powinni moralnie odpowiadać za tę działalność.

Następnie I sekretarz mówiła o roli prasy w krzewieniu kultury. Osobnym problemem było zagadnienie kwalifikacji. Jak zaznaczyła Michalina Tatarówna, nie mogą mieć miejsca fakty zajmowania odpowiedzialnych stanowisk przez ludzi nie posiadających odpowiedniego zasobu wiedzy, tym bardziej, że stwarza im się obecnie warunki do doszkolenia.

Na koniec I sekretarz ustosunkowała się do niektórych głosów w dyskusji i skonstataowała, iż w istniejących łódzkich warunkach, przy pełnym poparciu władz partyjnych i administracyjnych, w przychylniej atmosferze można doprowadzić do dobrej roboty oświatowo-kulturalnej. Zależy to tylko od działaczy, których aktywność pozwoli zrealizować uchwały plenum i słuszne wnioski dyskusantów.

Po odczytaniu projektu uchwały oraz wniesionych do niego poprawek, plenum zleciło egzekutywie KŁ PZPR ostateczne zredagowanie zaleceń dla aktywistów partyjnego w dziedzinie upowszechnienia oświaty i kultury w Łodzi.

# Teatr Nowy nie tylko z nazwy

Dziesięć lat temu — 12 listopada 1949 r. — rozpoczął w Łodzi swoją działalność Teatr Nowy, wystawiając współczesną sztukę czeskiego pisarza Waskwa Kani pt. „Brygada szlifiera Karhana”.

Wielu zaproszonych przybyło na inaugurację z pewną nieufnością. Do niedawna w tym samym gmachu (ul. Przejazd 36) grał naprawie świątyni zespół Teatru Kameralnego, który porzucił nasze miasto, przenosząc się do Warszawy.

— Czy Teatr Nowy, założony przez grupkę młodych fantastów i entuzjastów sceny, zdola teraz zastąpić tę w życiu kulturalnym naszego miasta lukę? — oto jakie nasuwały się wtedy refleksje...

A jednak nie przyszłość, ale już sam start Teatru Nowego rozwiał nieufność sceptyków. Rozpoczynając „Brygada szlifiera Karhana” zaprezentował się on jako zespół śmiały, ambitny, bojowy, jako teatr polityczny. Teatr odważnego eksperymentu, obliczonego nie na bluff, ale którego źródła tkwiły w niespokojnej pasji szukania nowych form artystycznego wyrażania i wyzucia się.

W tym, że z czasem, z małego, niewygodnego, starożytnego lokalu przy ul. Przejazd 36, zespół przeniósł się do pięknie odnowionego, nowoczesnego gmachu przy ul. Więckowskiego, tkwił powieką pewien symbol. Zmienił się bowiem nie tylko lokal, ale rozrosł się i dojrzał sam zespół! Najbliższe lata wzbogaciły jego doświadczenie i wiedzę o sztuce.

Tak więc, gdy w grudniu r. 1954 teatr ten obchodził 5-lecie swojej działalności — zawsze ambitny, zawsze pionierski i idący, zawsze uwzględniający aktualny problem dnia dzisiejszego — mógł już pochłubić się on wystawianiem takich sztuk jak: „Poemat pedagogiczny”, „Hor-

styański”, „Niezapomniany rok 1919”, „Henryk VI na lo-wach”, „Opowieść o Turcji”, „Domek z kart” a wreszcie „Laźnia” Majakowskiego.

Niemniej imponująca przed- stawia się lista premier dru-giego pięcioletnia. Wymienię tu tylko: „Noc listopadowa”,

„Święto Winkelrieda”, „Kram z piosenkami”, „Ciemności kryją ziemię”, „Wizyta starszej pani”, „Żywy Józef”, „Barbara Radziwiłłówna”, „Nieboska komedia” a wreszcie „Akropolis”.

Każdy z tych tytułów ma swój dźwięk, swój walor — a realizacja każdego z nich świadczy o ambicjach zarówno kierownictwa, jak i członków artystycznego zespołu Teatru Nowego. Wynika z tego, że teatr ten, który początkowo chciano „krzyknąć jako teatr wyłącznie „polityczny”, szuka ciekawych form wyrażania się również na płaszczyźnie tzw. wielkiego repertuaru, a przede wszystkim (co zasługuje na szczególną pochwałę) klasyki polskiej.

W tradycyjnym, jubileuszowym wydźwięku, jakiego udzielił dyrektor Kazimierz Dejmek, skonstatował on zaraz na wstępie:

— Najpierw kilka suchych cyfr. Przypominam, że w ciągu 10 lat Teatr Nowy wystawił 43 sztuki, które łącznie obejrzało 1,630 tys. widzów. Ale nie tylko cyfry te mają swoją wymowę. Nie tylko znakomicie powiększyliśmy wieloletni kraj widzów, sympatyków i przyjaciół Teatru Nowego. Teatr nasz w ciągu 10-letniej swojej ewolucji stał się również szkołą dla artystów — członków zespołu — którzy mieli możliwość w usia-wiecznej pracy doszłifować swoje uzdolnienia i talenty.

Dziesięć lat temu Majda, Kłosiński, Minc, W. Piłarski, Baer, Wichura i wielu innych (tuż po szkole!) pierwsze swoje kroki stawiali na deskach naszego teatru. Dziś są to już nie tylko — moim zdaniem — znani, cenieni, ale przede wszystkim dobrzy artyści!

## Dyrekcja Łódzkiej Filharmonii zawiadamia,

że z powodu choroby Bogny Sokorskiej, w dzisiejszym koncercie kameralnym wystąpią znani soliści Opery Łódzkiej: Zofia Rudnicka i Romuald Sprychalski. W ich wykonaniu usłyszymy pieśni i arie Schuberta, Schumanna, Rachmaninowa, Szymanowskiego, Pucciniego, Gounoda, Rossiniego, Moniuszki i Verdięgo. Program Łódzkiego Kwartetu Smyczkowego pozostaje bez zmian.

Zespół nasz powiększał się z roku na rok. Do wyższej wymienionych nazwisk warto dorzucić tutaj dalsze: Bedryńskiej, Pawlickiego, Voita, Petri, Herman — nie mówiąc już o naszych czołowych aktorach starszego pokolenia. Nie lubię bawić się w prorocztwa, tu jednak z góry mogę już założyć, że wiele nazwisk aktorów naszych za lat kilkanaście znajdzie się na liście koryfuszów teatru polskiego.

— Skoro mowa o artystach, siłą rzeczy nasuwa się pytanie: jak w przyszłości kształtować się będzie repertuar, który będą oni realizowali? — przerwałem.

— Nasze plany repertuarowe wybiegają daleko w przyszłość. Tak więc repertuar najbliższego pięcioletnia opieramy o dwa cykle. Cykl pierwszy obejme pięć, względnie sześć premier Wyspiańskiego — drugi taką samą ilość sztuk Szekspira. W bieżącym sezonie rozpoczynamy oba cykle. Pierwszy zainauguruje „Akropolis”, drugi — „Hamlet”.

— Są to plany ambitne, których zrealizowanie wymaga wielkiej sceny. Swego czasu jednak otworzyliśmy również scenę mniejszą, scenę kameralną, która wystawiła w sposób interesujący kilka ciekawych pozycji. Niestety, scenka ta została po jakimś czasie zlikwidowana.

— A raczej chwilowo zamknęliśmy! W kwiecień roku 1960. po gruntownej przebudowie. Scenę Kameralną otwieramy znowu. Zakładamy, że do końca bieżącego sezonu zdolamy wystawić tam przepiękne sztuki Jerzego Żagórskiego „Kongres w Farsafie”, prapremiery sztuki Zdzisława Skowrońskiego pt. „Przeciąg”, Platona „Obronę Sokratesa”, a w sezonie letnim „Judyte” Peyrel-Chapuis. W dalszych planach sztuki Warmińskiego, Czamerle i Wygodzkiego.

— Planu interesującego i ambitnego, a co za tym idzie, godnego uczczenia. W związku z 10-leciem Waszego teatru pozwolę też sobie w imieniu całej redakcji „Dziennika Łódzkiego” oraz naszych czytelników, złożyć na ręce pana dyrektora życzenia, ażeby — realizując swoje projekty — scena Wasza zajmowała w dalszym ciągu to miejsce, które wywalczyła sobie wśród teatrów polskich: a więc miejsce czołowe.

M. JAGOSZEWSKI

# „Proszę mi pomóc panie przewodniczący”

Przyznać się muszę, że nie dowierzałem opowiadaniu jednemu z przewodniczących łódzkiej DRN — z jakimi to skomplikowanymi sprawami przychodził w poniedziałki lodzi-anie na skargi i zażalenia do przedstawicieli władz terenowych.

Proszę przyjść i posłuchać — oświadczył mój rozmówca. Tak też uczyniłem, z tą jednak różnicą, że gościny w swym gabinecie udzielił mi przewodniczący Prezydium RN — Edward Kaźmierczak.

Mijała godzina 17. W poczekalni kilku interesantów. Na biurku przewodniczącego ułożono w kolejności skargi petentów. Siadam i skrzętnie notuję rozmowę.

Przypuszczałem, że większość skarg i zażaleń dotyczył będzie spraw lokalowych. Tak było w tym dniu istotnie. Nie przewidywałem jednak, że żądania i zażalenia ludzi dotyczące spraw aż tak skomplikowanych i powikłanych. Często, by dojść do sedna sprawy, trzeba dowiadywać się o stosunkach rodzinnych, wysłuchiwać tragedii osobistych... Ale nie uprzędamy faktów.

Ob. M. Mieszka wraz z żoną i dwójkiem dzieci w mieszkaniu jednopokojowym z kuchnią i przedpokojem oraz łazienką. Lo-kał jest bardzo mały, proszę o za-mianę na większy. Już trzy lata czeka na przydział większego mieszkania. Trzeba mu więc być-żo tłumaczyć, że nie są to jesz-cze najgorsze warunki lokalowe, że inni mieszkają w barakach

lub suterrenach. Przewodniczący Kaźmierczak z góry uprzedza go, że w tym roku jego prośba nie zostanie uwzględniona, gdyż jak wiadomo, plan budowy izn nie będzie wykonany.

Do gabinetu wchodzi ob. Ch. Ma mały pokójko do swo-jej dyspozycji we wspólnym mieszkaniu o powierzchni 14 m<sup>2</sup>. Jednak ciągle załagry z sublokatorami uniemożliwiają jej spokojne przebywanie w swym mieszkaniu po pracy, oraz czynne wykonywanie za-wodu. — Panie przewodniczący — oświadcza — tak uprzykrza-ja mi życie, że proszę o przydzielenie pierwszego lep-szego pokoju, byle bym tyl-ko miała spokój. Sprawa bę-dzie zbadana, niesformnym sub-lokatorom zwróci się uwagę, zaś Wydział Kwaterunkowy rozpatrzy prośbę petentki.

Następna petentka ob. D. nie-szcząliwa w barakach ma przy-rzeczone nowe mieszkanie, lecz nie skorzystała dotychczas z dwu propozycji stawianych jej przez kwaterunek. Jej sasiad proponował dokonanie zamiany z nią mieszkania, fawolując się na swe stosunki. Liczy więc, że w pierwszej kolejności dostanie on mieszkanie. Oburzona tymi propozycjami skarży się do władz. Sprawa będzie dokładnie zbadana i wyjaśniona.

Podobne kłopoty lokalowe mają do załatwienia ob. D. i ob. G., przy czym ta ostat-nia ma duże powikłania rod-zinne.

Przewodniczący Kaźmier-czak z uwagą wysłuchiwał tych wszystkich skarg, chcąc znaleźć wyjście z trudnej sy-tuacji. Wiele z nich, to sprawy b. trudne do załatwienia ze względu na obowiązujące ustawy i przepisy.

Jeden z petentów prosił o interwencję w Wydziale Rent, gdyż jego dodatkowy zarobek przekroczył ustaloną kwotę; inny wreszcie domagał się osz-kodowania za wydzierżawio-ną działkę, na której miał drzewka i byliny.

Podczas tych rozmów obecny jest inspektor, który skrzętnie notuje wszelkie dyspozycje i w przeciagu następnego dnia jest obowiązany zbadać stan faktycz-ny i doprowadzić sprawę do końca. Niektóre z nich załatwił po myśli petenta, na inne dał wy-czerpującą odpowiedź.

Ogółem 70 proc. skarg i zaża-żeń dotyczy spraw lokalowych i nieporozumień pomiędzy loko-tarami zamieszkującymi wspólne mieszkania. Przedwczoraj rów-nież sekretarz Prezydium mgr Adam Torzewski przyjął 5 pe-tenantów, z których 4 wniosło skar-gi dotyczące kwestii mieszkanie-nych.

I tak co tygodnia, w każdy poniedziałek przewodniczący Prezydium, jego zastępcy, kierownicy wydziałów przy-jmują skargi i zażalenia mie-szkańców Łodzi, starając się możliwie wnikliwie i bezstronnie rozpatrywać skargi. Bez-zbędnej biurokracji i formalno-sci starają się dojść do sedna sprawy i możliwie szybko załatwić prośbę, która w in-nym trybie postępowania cze-ka nieraz tygodniami i nie nabiera — jak to się mówi popularnie — mocy urzędowej. Przeważnie są to zagadnienia trudne i skomplikowane.

Z tego, co usłyszałem w czasie 3-godzinnego pobytu u przewodniczącego Prezydium, wynika, że ludzie z ufnością przychodzą do przedstawicieli naszej władzy terenowej, bez-ogrodnie odsłaniają im swoje trudności, żale i pretensje, proszą o pomoc w najprzeróż-niejszych sprawach. Z trybu prowadzenia rozmów z po-szczególnymi petentami doszedłem do wniosku, że te trudne i bolesne zagadnienia należy załatwiać bardzo delikatnie i spokojnie, wzuwając się w sytuacje i osobiste uczucia skarżących się. Petent musi i powinien wyjść z gabinetu przewodniczącego przekonany, że jego skarga czy prośba zo-stała dokładnie wysłuchana, zbadana i doprowadzona do sprawiedliwego rozstrzygnięcia.

Jeżeli w ten sposób załat-wiają skargi i zażalenia inne instytucje i władze terenowe, to trzeba stwierdzić, że ten tryb postępowania, choć uciąż-liwy dla obu stron, zdaje trudny życiowy egzamin.

ZBIGNIEW SKIBICKI

## Z kroniki partyjnej

### LOPP PRZYPOMINA

Łódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej przypomina wykładom i słuchaczom grup samo-kształceniowych ekonomii poli-tycznej, że kolejny wykład nt. „Wartość i cena siły roboczej w kapitalizmie” odbędzie się w dniu dzisiejszym, tj. 11 bm. o godz. 13 w gmachu KL, Al. Kościuszki 107, parter.

### 14 BM. KOLEJNY WYKŁAD W WUML

Studium zagadnień współczesnego kapitalizmu przy WUML podaje do wiadomości, że kolej-ny wykład odbędzie się w dn. 14 grudnia br. o godz. 16 w lokalu WUML przy ul. Piotrkowskiej 232, I piętro, sala nr 4.

Wykład nt. „Drogi kształtowa-nia się i formy przedstawiciel-stwa w burżuazyjnych ustrojach parlamentarnych” wygłosi doc. dr Grajewska

## Mrozy na Wybrzeżu



Statek „Kolno” zawinął do Gdyni z dwudniowym opóźnieniem wskutek sztormów na morzu... CAF — fot. Uklejewski

...Jestem chora na gruźlicę i za parę miesięcy spodziewam się pięcioletniego dziecka. To może strasznie co teraz powiem, ale boję się go bardziej niż śmierci...

Przewodnicząca Zarządu Łódzkiego Ligi Kobiet — Janina Kalinowska, cytując te tragiczne słowa pewnej łódzkiej matki, która do lokalu organizacji przyszła uzależnić się na swój los i błagać o ratunek, prosząc o nieujawnianie jej nazwiska w prasie.

— Wiecie... To, co najbardziej utrudnia nasze wysiłki w kierunku spopularyzowania wiedzy o świadomym macierzyństwie, to właśnie obawa kobiet przed opinią. Że ta opinia jest najeździej rodzem z „Ciemnogrodu”, że wynika z głupoty, zakłamania i braku humanitaryzmu, tego nie potrafi jeszcze dostrzec udręczona wielodziet-ną rodziną kobieta.

Nie tylko z tego. Także i mie-szczański tradycjonalizm sankcjonuje jak gdyby w opinii publicznej nie-ludzki, egoistyczny stosunek mężcz-zyny do kobiety w rodzinie. Nawielu niestety jest mężów, którzy zasadę planowania rodziny uznają za prakty-ccę, rozumając jej społeczny i ekono-miczny sens. Są też i takie głosy, a tych na nieszczęście jest немало, które do walki ze świadomym macie-ryństwem wytaczają armaty najeź-dzszego kalibru w postaci religijnych nawyków, moralności itp., nie rozumi-ejąc iż argumentacja ta nie tylko ma nie wspólnego z istotą rzeczy, ale stanowi niepotrzebna kanonadę w obronie urojonych zasad i pojęć.

Bo przecież — i słowa te prze-wodnicząca Kalinowska podkreśla z całym naciskiem — nie chodzi tu o przerywanie ciąży jako o podstawowy element świadomego macierzyństwa, co przede wszystkim usiłują zwol-enikom tej zasady niekierzący impetu-ować, ale o zapobieganie nadmierne-

mu przyrostowi w rodzinie. Innymi słowy, organizacja nasza jest za planowaniem rodziny, za rozsądnym, zgo-dnie z interesem rodziny, rodzeniem dzieci, a nie wbrew tym interesom i wbrew możliwościom fizycznym ko-biet.

Ze zasada planowanej rodziny jest słuszna, świadczy coraz większa jej popularność w świecie. W przyczo-nych ostatnio przez „Życie Warszawy” fragmentach pracy trzech amery-kańskich uczonych: profesora socjolo-gii Rolanda Freedmana, dyrektora In-

i ankietach przeprowadzonych z 2-700 kobietami w różnych częściach Stan-ów Zjednoczonych, w wieku od 13 do 39 lat, a więc z kobietami należą-cymi do grupy najbardziej zaintere-sowanej, jeśli idzie o macierzyństwo i związane z tym problemy.

W Łodzi problem planowania ro-dziny jest szczególnie nabrzmiały, jak-o w mieście kobiet, i to kobiet pracu-jących zawodowo, które mało czasu mogą poświęcić dzieciom i domowi.

Czy ci wszyscy, którzy takie gro-my ciskają na propagatorów świado-

## Przeciwko ciemnocie a w interesie kobiet i dzieci

styttu Badania Zagadnień Ludności-wych na Uniwersytecie Miami Pascala K. Wheptona oraz prof. tegoż Instytutu Arthura A. Campbella pt. „Planowa-nie rodziny, bezpłodność i przyrost ludności” czytamy:

...Osiemdziesiąt procent rodzin a-merykańskich stosuje stale — w tej czy innej formie — środki regulujące (antykonceptyjne). Dalszych 14 proc. — przypuszczalnie młodych jeszcze małżeństw — zamierza je stosować w odpowiednim czasie. Tak więc tylko 6 proc. jest przeciwnych planowaniu rodziny, która to nazwa określa się tutaj świadome macierzyństwo.”

Jak wynika z dalszych relacji o-publikowanych przez dziennik sto-leczny, uczeni amerykańscy pracę swo-ją oparli na szczegółowych badaniach

mego macierzyństwa, pamiętają o tych wszystkich chorych, wyniszczonych przez częste porody kobietach, o żo-nach pijaków, i o ich rodzinach, w których każde nowe dziecko to no-wy ciężar ponad ich siły?

Długa lista ciągną się przykłady kobiet szukających ratunku w Zarz-ądzie Łódzkim LK. Organizacja nie odmawia im tej pomocy. Tłumaczy, wyjaśnia, w jaki sposób, zgodnie z własną wolą, mogą planować rozwój swojej rodziny, kierując do Towarzy-stwa Świadomego Macierzyństwa przy-ulu, Piotrkowskiej 65, gdzie sekreta-rzem jest doświadczona działaczka łódzkiego ruchu kobiecego — Jarot-wa, do Poradni Świadomego Macie-ryństwa, do przychodni lekarskich.

Liga Kobiet nie ogranicza swej dzia-

łności tylko do tego. W najbliż-szym czasie, w zakładach pracy, w ko-mitetach blokowych organizuje cykl wykładów i prelekcji lekarzy i socjo-logów na temat planowania rodziny i świadomego macierzyństwa, aby i tą drogą dotrzeć do jak największej liczby kobiet z tą słuszną i wysoce humanitarną zasadą.

Niestety, nie tylko ciemnota i ob-skurantyzm rzucają kłody pod nogi tym wszystkim, którzy kobietę i jej rodzinę pragną uwolnić od niepoż-aданego ciężaru, którzy chcą przywró-cić jej prawo do samostanowienia o własnym zdrowiu i warunkach byto-wych rodziny.

Z amboni i przy pomocy instrukcji specjalnych Episkopat usiłuje torpe-dować akcje świadomego macierzy-ństwa, przeciwstawiając jej krucjate pod hasłem „Roku życia”. W ramach tak pompacyjnie nazwanej krucjaty płyną słowa nie wolne od pogroźek i ostrzeżeń pod adresem służby zdra-wia, a więc lekarzy, pielęgniarek i położnych, nawoływania ich w imię rzekomego naruszania praw moralno-obywatelskich do przeciwstawiania się wskazaniam świadomego macierzy-ństwa.

A to, że dziesiątki kobiet własnym zdrowiem przypłacają ową „umoralnia-jącą” akcję Episkopatu, że wskutek wyzerpania fizycznego matki wielo-dzietnej skracca się tym samym lata jej życia, że obarczona nadmierną ilo-scią potomstwa rodzina nie jest zdol-na zapewnić sobie minimum waru-ków bytowych, to nie obchodzi owych dobrodziejów i moralizatorów.

Wydać się, że czas najwyższy, aby-owej ponure propagandzie dać nale-żytą odprawę.

Tego wymaga nie tylko autorytet czynników podejmujących walkę w imię logiki i postępu, ale i interes życiowy tysięcy i milionów kobiet.

K. WYRZ.

## Pielęgniarska opieka profilaktyczna w praktyce

**Co mówi na ten temat zasłużona pielęgniarka A. KORCZYK z Sikawy**

Aleksandra Korczyk ma poza sobą 21 lat pracy pielęgniarskiej w tym 10 lat w poradni rejonowej na Sikawie przy ul. Janosika 136. Sikawa nie jest dla twym terenem pracy. Rozrzucone domy jednorodzinne na Łodzianów, Łukaszczyńskiej, Opolskiej, Okulskiej, nie są łatwo do stepie szczególnie w takie dni zimowe jak obecnie, pełne zasp śnieżnych. Wiosna, kiedy przysięgają roztopić jest podobnie. Ale Aleksandra Korczyk zna tu prawie każdy dom.

—Dziś — mówi ona — nie jest już tak trudno. Mamy auto z Wydziału Zdrowia prawie co dzień. Ale kiedyś przed 10 laty brodziło się po śniegu lub błocie na piechotę i też trzeba było załatwiać zabiegi zlecane przez lekarza.

Mimo niełatwego terenu, właśnie ona, Aleksandra Korczyk zainicjowała ostatnio nowego rodzaju prace w terenie tzw. — opiekę profilaktyczną.

— Na czym ona polega — pytamy siostrę Korczyk.

— Niezależnie od poleceń lekarza, idę sama do tych chorzy, których znam dobrze (bo leczą się od lat w naszej poradni) i sprawdzam co u nich się dzieje. Czy nie potrzeba im lekarza, zabiegów pielęgnacyjnych np. zastrzyków, a może po prostu opieki materialnej. Po dokonaniu wywiadu staram się aby tę opiekę chorym, przeważnie obłożnie chorym, zapewnić. Oto np. starszka żyjąca wyłącznie z zapo mogli nie ma nikogo z rodziny. Trzeba być u niej dość często, przynieść lekarstwo, zrobić zastrzyki, czasem wezwać do niej lekarza. Oprócz tego staruszcze tej potrzebna jest pomoc materialna.

— Jak pani załatwia te sprawy?

— Tak się składa, że jestem jednocześnie członkiem Komisji Opieki Społecznej i Komisji Zdrowia przy DRN-Widzew. Staram się więc pomóc moim podopiecznym poprzez te komisje.

— Czy dużo ma pani w swoim rejonie osób potrzebujących takiej opieki?

— Mój rejon obejmuje około 4 tysięcy osób, ale wśród nich nieliczni tylko obłożnie chorzy potrzebują stałej pomocy. Na razie opiekuję się trzema osobami, ale zaplanowałam sobie każdego miesiąca odwiedzić kilku dalszych ciężko chorych. Uważam, że taka opieka ze strony pielęgniarki rejonowej jest bardzo potrzebna.

— Ale niełatwa.

— O tak, szczególnie jeśli ktoś raż z pielęgniarstwa nie zna swojego rejonu. Toteż uważam, że pielęgniarki nie powinno przenosić się z miejsca na miejsce. Tylko pracując długo na tej samej placówce może ona poznać swój teren pracy i swoich ubezpieczonych.

## Węzeł kutnowski już przyjmuje i odprawia pociągi 12 autokarów nadal unieruchomionych

### Tramwaje kursują coraz regularniej Kłopoty z mlekiem

Wczoraj, wczesnym rankiem wydawać by się mogło, że pierwszy atak tegorocznej zimy powoli ustępuje. Trudna walka kolejarzy, pracowników transportu samochodowego, elektryków z żywiołem zamieci i mroza już dobiega końca. Niestety, przed godziną 9 rano Łódź i województwo nawiedziła dość silna zadymka śnieżna, na szczęście krótkotrwała.

Warunki atmosferyczne zmusiły pracowników kolei do maksymalnego wysiłku, by choć jako tako przywrócić obojętny rozkład jazdy pociągów pasażerskich. Ubiegłej nocy uruchomiono węzeł kolejowy Kutna, który zaczął przyjmować i odprawiać po-

ciągi z opóźnieniem dochodzącym do pół godziny. Inne stacje węzłowe w naszym okręgu pracowały prawie normalnie. Tym niemniej pospieszny pociąg ranny z Warszawy spóźnił się do Łodzi o 20 minut. Od dziś wstrzymuje się do odwołania kursowanie pociągów osobowego Łódź-Kal., Gdynia (odjazd z Łodzi 7,15 i powrót 22,36).

Grubo gorzej wygląda sprawa, jeżeli chodzi o sytuację autobusową. Odwołano kursy na 40 proc. tras. Z 14 autokarów, które przed trzema dniami utknęły w zaspach, udało się odkopać dwa, pozostałe 12 wozów do tej pory stoi na szosach, bądź też dobiło do miasteczek, skąd nie może się wydostać. Pod Gąbinem, Długoleką, Raciwaną stoją nadal wozy, a ich kierowcy bezskutecznie blagają Ekspozyturę o pomoc. W dalszym ciągu nie ma połączeń z Rawą Maz., Skierniewicami oraz miejscowościami połączonymi na wschód i południowy wschód od Łodzi.

Wczoraj około godz. 14 wypuszczono na próbę pierwszy autobus do Główna, który miał za zadanie przebić się przez dużą zaspę pod Bratoszewicami. Pod tą zaspą ubiegłej nocy stało przeszło

100 samochodów. Autobus do Płocka przez Łowicz utknął za Łowiczem w zaspie i najprawdopodobniej będzie zmuszony do powrotu. Nadal większość autobusów miała do ważne opóźnienia, dochodzące do 5 godzin.

Sytuacja w mieście jest w tej chwili niegroźna. Wczoraj, w ciągu dnia pracowano przy zaladowywaniu śniegu na samochody i wozy — 250 osób. Razem wywoziło śnieg do burzowców przeszło 50 jednostek. Komunikacja tramwajowa i autobusowa w mieście odbywała się bez specjalnych przeszkód, zanotowano tylko nieznaczne odchylenia od normalnego rozkładu jazdy.

Dostawy artykułów spożywczych do miasta przebiegają sprawnie, z wyjątkiem dostaw mleka. Ze względu na to, że chłopcy mają utrudniony dojazd do zlewni w południowo-wschodnich krańcach naszego województwa, Łódź otrzymała wczoraj o przeszło 20 tys. litrów mleka mniej niż normalnie.

Sytuacja w godzinach popołudniowych ulega o tyle poprawie, że ustala zamieć i śnieg przestal padać.

Sk.

## Święta za pasem

Pabianicka Fabryka Zarówek „Polan” produkuje zarówno na choinki w kształcie muchomorów i szyszek. O jakości tych wyrobów świadczą poważne zamówienia Niemieckiej Republiki Federalnej i firm angielskich. Okazuje się, że najmniejsze zainteresowanie produkcją sezonową przejawia nasza dystrybucja. Fabryka mogłaby dostarczyć znaczne ilości zarówek na rynek krajowy. Niestety, brak zamówień — a święta za pasem.

CAF — fot. Rozmysłowicz



## Wczasy na święta

Wiele osób zapytywało ostatnio w Biurze Skierowań PWP (Piotrkowska 232) o skierowania do atrakcyjnych miejscowości wczasowych na okres świąt.

Jak się dowiadujemy, Biuro Skierowań wystarało się o takie skierowania. Posiada ono w tej chwili 50 skierowań 10-dniowych do Karpacza. Turnus rozpoczyna się 15 grudnia br. Cena skierowań — od 120 do 160 zł.

Można już również otrzymać skierowania na styczeń do wszystkich miejscowości wczasowych czynnych o tej porze roku.

Wszystkim wczasowiczom życzymy przyjemnego wypoczynku. (as)

## Harcerskie kłopoty

### Choinki się spóźniają

Nasza notatka o harcerskiej akcji „Oh” — Choinki, wzbudziła w Łodzi wielkie zainteresowanie. Ponieważ pech chciał, że podany przez nas numer telefonu (pierwszy z kolei) został akurat uszkodzony i ludzie nie mogli się nań dodzwonić, spada na nas istniała lawina wymówek, że to niby wprowadzamy ludzi w błąd, że informujemy itp. Że jednak z tą informacją nie było tak źle, świadczy fakt, iż do wczoraj harcerze przyjęli telefonicznie zamówienia na około 7 tys. drzewek z dostawą do domu.

Tu jednak zaczynają się kłopoty. Ze względu na złą pogodę i także warunki transportu — choinki nie nadeszły na czas do Łodzi. A przy takiej ilości zamówień, kilkudniowa zwłoka w dostawie

choinek może spowodować, że harcerze nie zdążą się na czas wywiązać z przyjętych na siebie obowiązków. Wprawdzie zapewnili nas oni, że przyjęte zamówienia będą zrealizowane, ale zdajemy sobie sprawę, iż nie będzie to tak łatwe, tym bardziej, że nie dysponują oni żadnymi środkami transportu.

Chyba że... Tak, to by było wyjście. Może któryś zakład pracy będzie mógł wypożyczyć harcerzom auto ciężarowe lub półciężarowe? Harcerze gotowi są zwrócić koszty benzyny i opłaty kierowców. A więc dyrektorzy zakładów, jeśli możecie, pomóżcie harcerzom z 56 LDH przy Szkole Podstawowej nr 67. Zgłoszenia prosimy kierować na nr tel. 312-74. (as)

## W związku z ostatnim posiedzeniem Prezydium RN m. Łodzi

- Rokrocznie to samo
- Wykorzystać zimę na wykończenie lokali
- Zamiast 16 — 3 sklepy fabryczne

Aż przykro o tym pisać. Temat stary jak stare są niektóre bloki mieszkalne, w których od lat straszą zamurowane na glucho okna nie wykończonych sklepów i lokali użytkowych. Ileż już odbyło się narad na ten temat, ile było nowych terminów otwarcia tych czy innych placówek usługowych.

Również i na ostatnim posiedzeniu Prezydium RN m. Łodzi podczas oceny wykonania terenowego planu gospodarczego za trzy kwartały br. — dużo miejsca poświęcono właśnie sklepom. Jak wynika z informacji MKPG — w tym roku mieliśmy otrzymać z nowego budownictwa 71 nowych placówek, w tym 64 sklepy i 7 zakładów usługowych. Tymczasem w okresie 9 miesięcy br. otwarto 42 placówki, a do końca grudnia przewiduje się oddanie do użytku najwyżej 10 dalszych sklepów. A więc aż 20 nie wykończonych lokali z nowego budownictwa przejdzie poślizgiem na rok przyszły. Dostyc mamy już tych poślizgów. Dostyc niedotrzymywanych coraz to nowych terminów otwarcia sklepów i

placówek usługowych w nowym budownictwie.

W dyskusji na posiedzeniu Prezydium domagano się stanowczo od Wydziału Handlu podjęcia stanowczych kroków mających na celu oddanie do użytku najdalej w I kwartale przyszłego roku wszystkich załączonych sklepów i punktów usługowych. Zima najbardziej temu sprzyja. Bawiem załogi budowlane, które były zatrudnione przy stanach surowych budynków mogą z powodzeniem przejść do robót wewnętrznych, a więc m. in. do wykańczania świeżących pustką pomieszczeń przeznaczonych na placówki usługowe.

Jeśli już mowa o sklepach — warto wspomnieć i o sklepach fabrycznych. Zgodnie z uchwałą Komisji Ekonomicznej Rady Ministrów z maja br., na terenie naszego miasta wytypowano do przekazania zakładom produkcyjnym na sklepy fabryczne 14 lokali, 2 pomieszczenia na cele nie-handlowe. Co się jednak okazuje? Jak dowiedzieliśmy się na posiedzeniu Prezydium, Wydział Handlu przekazał już

16 lokali poszczególnym fabrykom. Jednakże tylko w trzech, jak dotychczas zakłady pracy otwarły swoje sklepy fabryczne. Z otwarciem pozostałych — nie wiadomo dlaczego — dyrekcje fabryk zwlekają. W nieskończoność przedłuża się również uruchomienie przejętych już placówek handlowych, np. sklepu przy ul. Zachodniej, blok 452, w którym Zakłady im. Marchlewskiego miały sprzedawać swoje wyroby oraz sklepu przy ul. Nowotki 107, przejętego od kilku miesięcy przez Fabrykę Pluszu i Dywanów im. T. Ajzena.

Na posiedzeniu Prezydium domagano się interwencji w tej sprawie w Ministerstwie Przem., Lekkiego. (J. Kr.)

## Jutro

### w Klubie Dziennikarzy

Jutro, w sobotę, o godz. 19 w Klubie Dziennikarzy wystąpią gościnnie artyści scen teatralnych i warszawskich: Danuta Debichowa i Stanisław Hejmerberger (pieśni), Marta Nowosad i Tadeusz Woźniakowski (piosenki), Józef Balsamo (manipulator) i Tadeusz Dobrzyński (akompaniament).

Zaproszenia otrzymała również w sekretariacie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich ul. Piotrkowska 96

## Jak przygotować potrawy na stół świąteczny

Ośrodek Gospodarstwa Domowego, który dotychczas zorganizował już 26 rozmaitych pokazów i kursów o tematyce świątecznej. Był taki pokaz w Zakładach im. Wróblewskiego, gdzie instruktorka uczyła kręcić majonez oraz w zakładach wełnianych przy Pl. Niepodległości — piec ciasta. Był również pokaz w Domu Kultury na Bałutach.

Ośrodek Gospodarstwa Domowego, który dotychczas zorganizował już 26 rozmaitych pokazów

zów o różnej tematyce, obecnie przygotowuje jeszcze dwa z okazji świąt. W poniedziałek, 14 bm. o godz. 18 w lokalu przy ul. A. Struga 1 w ramach Klubu Dyskusyjnego omawiane będzie zorganizowanie świąt od strony budżetu, estetyki i podniebienia — czwartek 17 bm. również o godz. 17 rozpocznie się pokaz przyrządzania karpia w galarecie i pieczenia drobnych pierożków świątecznych. Warto będzie wziąć udział zarówno w wieczornych dyskusyjnym, jak i w pokazie. (K)

## Akcja „Dzieci — dzieciom” trwa

### WIZYTY NAJMLODSZYCH

4-letni Jacuś Dąbrowski, który przyszedł do nas ze swoją mamusią, powiedział nam bardzo ładnie jak się nazywa, gdzie mieszka (ul. Główna 41) i co przyniosł dla dzieci. Otrzymałmy od niego autko milicyjne, książeczki, białe botki, rajtki i skarpeteczki.

W imieniu swojej córeczki 4-letniej Elżuni Syrowieckiej, zam. przy ul. Tuwima 2, przysłała do redakcji jej mamusia, Elżunia, która musiała iść do przedszkola i nie mogła osobiście złożyć nam wizyty, prosiła mamusię, by doręczyła nam wybrane przez nią podarki. Wśród podarków tych wyróżniał się przede wszystkim bardzo ładny wózek dla lalek. Poza tym Elżunia przysłała zabawki, książeczki i bućki.

Przemiliła wizytę złożył nam również 7-letni Pawełek Nowakowski, uczeń I kl. 104 Szk. Podst. zamieszkały przy ul. A. Struga 43, który przybył z mamusią. Przyniósł nam on paczkę z książeczkami i z bluzeczkami. Paweł zachwycał nas swymi doskonałymi manierami, których nie powstydziliby się żaden dorosły mężczyzna.

Do bardzo przyjemnych należało nasze spotkanie z Jolą Sagan, uczennicą kl. III Szk.

TAK SIĘ JAKOŚ ZŁOZYŁO, ŻE W CZORAJ ODWIEDZIŁY NASZA REDAKCJA PRAWIE SAME ROSKOSZNE BOBASY. MAŁE, KOCHANE DZIECI PRZYNIOSŁY NAM PRZERÓŻNE ŚLICZNOŚCI, KTÓRE POWĘDROWAŁY NA RAZIE DO NASZYCH REDAKCYJNYCH SZAF, A W OKRESIE GWIAZDKOWYM ZOSTANĄ PRZEKAZANE SIEROTOM I DZIECIOM BIEDNYM.



Jola Sagan



Jacuś Dąbrowski



Pawełek Nowakowski

Podst. nr 70, zam. przy ul. Wschodniej 27 m. 40. Jolę znamy już z poprzednich wizyt, uczestniczyła ona bowiem w majowej akcji „Dzieci — dzieciom”, uciśniliśmy się więc bardzo, że jako jedna z pierwszych stawiała się u nas obecnie. Jola przysłała z tatusem, przyniosła nam wielką paczkę z książkami, piórnikiem, liczydłami i ubrankami. Obiecała także, że przyniesie nam jeszcze saneczki, bo ma ich w domu dwie pary. O wznowieniu akcji Jola przeczytała sama, gdyż — jak nas

zapewniła — jest gorliwą czytelniczką „Dziennika”. Płknie książki dla starszych i młodszych dzieci przyniósł nam Kazio Nowakowski, uczeń IV klasy 45 Szkoły Podst. zam. przy ul. Wojska Polskiego 82. On również złożył nam wizytę wraz z tatusem, sam też przeczytał o akcji i zadecydował o przekazaniu swoich książek dzieciom.

Największą chyba radość sprawiła nam wizyta Ewy Wojtasik, uczennicy IV LO, zam. przy ul. Zgierskiej 42 m. 18. Ewa dowiedziała się

wczoraj na lekcji od swej profesorki p. Trzankowskiej o naszym apelu w sprawie zapraszania na święta sierot z domów dziecka. Uzyskawszy całkowitą zgodę rodziców, przysłała do nas z gotowym zaproszeniem. Pragmie ona na całe ferie świąteczne, czyli na okres 2 tygodni, zaprosić młutkiego chłopczyka z Domu Dziecka. Ponieważ nie ma ona rodzeństwa, wierzymy, że zapiekuje się dzieckiem jak własnym braciśkiem.

Za to cenne zaproszenie, jak również za wszystkie otrzymane dary, serdecznie wszystkim dziękujemy.

(as)

## \*\*\* Z miasta w kilku zdaniach \*\*\*

Z OKAZJI X-LECIA PTN. Dziś o godz. 19 w sali imprezowej Klubu MPiK przy ul. Piotrkowskiej 86, I p. odbędzie się spotkanie zespołu Teatru Nowego połączone z występami aktorów z okazji X-lecia Teatru Nowego.

W programie fragmenty sztuk: „Barbara Radziwiłłówna”, „Bank Głębaj Ltd.”, „Kram z piosenkami”, „Nie igra się z miłością”.

Udział biorą: dyrektor i kierownik artystyczny teatru — Kazimierz Dejmeke, kierownik literacki — Jan Koprowski, Aktorzy: Wiesława Mazurkiewicz, Danuta Mniewska, „Bohdan Baer, Seweryn Butrym, Gustaw Łu-

kiewicz i Mieczysław Voit. Akompaniament — Hanna Płoszaj. Wstęp bezpłatny.

ZARZĄD OKREGU ZBoWiD ŁÓDŹ M. zaprasza członków, podopiecznych i sympatyków na film pt. „Gwiazdy”, który będzie wyświetlony dziś 11 bm. o godz. 17.30 w sali konferencyjnej Prez. Rady Narodowej m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104.

Zaproszenia wydają zarządy dzielnicowe ZBoWiD, ul. Piotrkowska 211.

ZSP DLA NAJBIEDNIEJSZYCH STUDENTÓW. Wzorem lat ubiegłych, również w bieżącym sezonie zimowym Zrzeszenie Studentów Polskich wysy-

ła na wczasy do atrakcyjnych miejscowości wypoczynkowych studentów, którzy są sierotami lub półsierotami. Łódzka Rada Okręgowa ZSP dysponuje już 50 skierowaniami do Szklarskiej Poręby, Bierutowie, Dusznik, Świeradów i Przesieki. Są to wczasy stałe, 10-dniowe, trwające od 23 grudnia do 1 stycznia. Korzyść stajęcy z nich opłacał tylko koszty podróży, natomiast sam pobyt w domu wczasowym finansuje ZSP. Skierowania na wczasy wydaje Wydział Wczasów i Turystyki Rady Okręgowej ZSP Łódź, Piotrkowska 77, I piętro, w godz. od 11 do 12.

(F. J.)

Najlepszy prezent gwiazdkowy

LOS KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ.

**Unieważnienie**  
Z. P. Dziew. im. W. Głażewskiego  
w Łodzi, ul. Krzemieniecka 2  
unieważniają zagubione zaświadczenie rejestracji nr D. 24L i D. 24Z oraz zezwolenie na stały zakup matrycy i papieru światłoczułego nr D. 241 wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli w Łodzi. 8554-K

**DYREKCJA M.H.M.**  
**Łódź - Polesie**  
urzędnie zawiadamia, że SKLEP nr 153, Plac Barlickiego 7 prowadzi **SPRZEDAŻ MIĘSA I PODROBÓW KOŃSKICH.**  
22280-G

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**NIERUCHOMOŚCI**  
NAJKORZYSTNIEJ można kupić i sprzedać plac, domki, gospodarstwa oraz wiele w biurze Pośrednictwa Spółdzielni „Czystość” Piotrkowska 39 tel. 205-75. Solidna obsługa, dyskrecja. Porady bezpłatnie 8551 K

**KUPNO**  
BLAM barani lekki lub inny oraz koźmier kupię. Tel. 528-99 22195 G

**WAŻNE TELEFONY**  
Pogot. Ratunkowe 09  
Pogot. Milicyjne 07  
Straż Pożarna 08  
Kom. Miejska MO 292-22  
Kom. Ruchu Drogowego MO 316-82  
Pryw. Pogot. Dziec. 300-00  
Pryw. Pogot. Lek. 333-33  
MOI 555-55  
359-15

**TEATR**  
TEATR NOWY (Wrocławskiego 15) g. 19.15 „Most”  
TEATR im. JARACZA (w sali ŁDK, Traugutta 18) g. 17 „Świerszcz za kominem”  
ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 17.30 „Młynek do kawy”  
PINOKIO (Kopernika 16) g. 17 „Tajemnica Czarnego Jeziora”  
TEATR 7.15 (Traugutta 1) nieczynny  
TEATR POWSZECHNY (ul. Obr. Stalingradu 2) g. 16 „Słuby panienskie”, g. 19.30 „Dotykajcie wołno”  
OPERETA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Bał w ope”  
TEATR MŁODEGO WIADZA (Mieluski 4a) g. 16 „Frydek w załotach” 19.30 „Kapelusz pełen deszczu” — gościnnie występ  
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 8) — nieczynny

**KONCERTY**  
FILHARMONIA (Narutowicza 20) g. 19.30 Koncert kameralny. Łódzki Kwartet Smyczkowy. W programie arie i pieśni w wyk. Bogoy Sokorskiej — sopran.

**WYSTAWY**  
SALON WYSTAWY PTF (A. Struga 2) XII jubileuszowa ogólnopolska wystawa amatorskiej fotografii artystycznej PTF w Krakowie. Czynn na godz. 17-21.  
OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza), XIV Okr. Wystawa Prac. Członków ZPAP w Łodzi czynna g. 10-11 i 15-18.

**MUZA**  
MUZEUM SZTUKI (Wrocławskiego 36) g. 9-15

**Pomieszczenie warsztatowe**  
O POWIERZCHNI 100 m<sup>2</sup>  
pragnie wydzierżawić na okres 2 lat Techn. um Samochodowe w Łodzi, ul. Lokatorska nr 12, tel. 448-93. Oferty na w. w. adres mogą składać instytucje społeczne jak i nieupołączone. 8555-K

MASZYNY dziewiarska Knitax” S kupię. Oferty pisemne „22313” z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 22313 G

**SPRZEDAŻ**  
FUTRO nylonowe damskie sprzedam. Leszczyńska Stanisława, Zgierska 99 22151 G

MASZYNY dziewiarska 4/85 sprzedam. Łódź, Tarłowa 9 m. 39 poprzeczna oficyna I p. 22144 G

MASZYNY: damska gabietową „Singer” i męską krawiecką Simanco sprzedam Limerowskiego 42/44 m. 20, II klatka 22148 G

BOTKI damskie, ciepłe zgrabne, modne pantofelki wieczorowe poleca pracownia Zielona 37. Przyjmujemy zamówienia 22142 G

BIBLIOTECZKĘ ciemną sprzedam. Grabowa 13-9. Oglądać od 18 22277 G

MASZYNY dziewiarska 8x70 oraz „Overlock” dwunigłowy sprzedam — Poznańska 10 m. 2a 22197 G

MASZYNY do szycia — „Husqvarna Automatic” — „Singer” Simanco rotacyjną sprzedam. Wiadomość ul. Pabianicka 85 m. 3 22228 G

**LOKALE**  
POMIESZCZENIA sublokatorskiego poszukuje magister. Oferty pisemne „22127” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 22127 G

**NAUKA**  
JESZCZE kilka miejsc wolnych na kursach skrótowych samochodowo-motocyklowych i motocyklowych. Zapisy przyjmuję po cenach zniżonych Łódzki Klub Motorowy LPZ Łódź, ul. Piotrkowska 125, tel. 387-57 od godziny 9-16. Rozpoczęcie kursów w dniu 9.XII. 1959 r., godz. 18 8423 K

**PRACA**  
POMOC domowa na stałe potrzebna. Łódź, Lipowa 51 m. 2 22143 G

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**  
ZASTĘPCĘ kierownika stoiska elektrycznego zatrudni natychmiast Dyrekcja P.D.T. w Łodzi, ulica Piotrkowska nr 60, pokój nr 217. Wymagane średnie wykształcenie i praktyka w handlu. 8543-K

**PALACZA** do obsługi i konserwacji kotłów stalowych centralnego ogrzewania zatrudni od zaraz L.S.M. „Nasz Dom” ul. Jaracza 92. Warunki do omówienia. Zgłoszenia od 8 do 10 w biurze spółdzielni. 8527-K

**TECHNIKA** drzewnego z kilkuletnią praktyką w produkcji mebli zatrudni natychmiast Aleksandrowskie Przedsiębiorstwo Przemysłowe Terenowego w Aleksandrowie k. Łodzi, ul. 1 Maja 50-60. 8534-K

**PRZETARGI**  
Spółdzielnia Inwalidów „Zgierzanka” w Zgierz, ul. 17 Stycznia nr 77 ogłasza przetarg nieograniczony na kapitalny remont centralnego ogrzewania oraz instalację dwóch nowych kotłów niskoprężnych w budynku fabrycznym. Dokumentacja techniczna do wglądu w dziale technicznym spółdzielni. Oferty wraz ze ślepyimi kosztorysami należy składać do dnia 17 grudnia 1959 roku. Do przetargu przystąpić mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Otwarcie przetargu nastąpi w dniu 21 grudnia br. o godz. 10 w biurze spółdzielni. Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. 8557-K

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łodzi z odpow. udziałami, mająca swą siedzibę w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 126 ogłasza przetarg nieograniczony na zgromadzenie, zmagazynowanie i okrycie przepisową warstwą trocin lodu w ilości 2.000 ton na terenie m. Łodzi. Zgromadzony lód winien odpowiadać następującym warunkom:  
1) lód winien być różniący pilami w taflach jednolitych rozmiarów, nie mniejszych jak 50 x 50 cm.  
2) woda w zbiorniku, z którego będzie pobierany lód winna być zbadana przez Zakład Higieny, a lód z niej uznany za nadający się do konserwowania artykułów spożywczych.  
Oferty należy przesyłać pocztą w kopertach zamkniętych lub składać w sekretariacie Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łodzi, ul. Gdańska 126 w terminie do dnia 20 grudnia 1959 roku w godzinach od 7 do 15.  
W ofercie winno być podane imię, nazwisko i adres oferenta, ilość lodu, którą oferent podejmuje się zgromadzić, data sporządzenia oferty, cena za 1 tonę lodu wyrabianego wraz z ułożeniem, składowaniem i okryciem przepisową warstwą trocinami oferenta.  
Do oferty należy dołączyć kwit względnie czek gwarancyjny na złożone w P.K.O. wadium (depozyt) w wysokości 5 proc. wartości składanej oferty.  
Oferty mogą być składane przez placówki społeczne, jak i przez osoby prywatne. Zarząd spółdzielni zastrzeżenie sobie prawo wyboru oferenta oraz odrzucenia ofert bez podania przyczyn.  
Blizszych informacji w sprawie ofert można zasięgnąć w dziale handlowym spółdzielni.  
Część jawna rozprawy przetargowej i otwarcie ofert odbędzie się w dniu 21 grudnia 1959 roku o godzinie 10 w siedzibie spółdzielni.  
Przeprowadzenie przetargu oraz przyjęcie ofert odbędzie się na zasadach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19. II. 1949 r. — Dz. Ustaw nr 12 poz. 73.  
8553-K

**Dyżury aptek**  
Pabianicka 56, Piotrkowska 127, Tuwima 59, Zielona 28, Wschodnia 54, Liliantowska 37.  
AS, Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne

**DYŻURY SZPITALI POŁOŻNICZWO**  
Bałuty — Szp. im. Jordana (ul. Przyrodnicza 7); Śródmieście, Staromiejska, Wdzew — Szpital im. dr Wolf (ul. Łagiewnicka 34-36); Ruda, Chojny — Szp. im. Curie-Skłodowskiej (ul. Curie-Skłodowskiej 15); Polesie — Szpital im. dr Madurowicza (ul. Krzemieniecka 5).  
Chirurgia: I Klin. Chirurgiczna, ul. Wigury 19. Internia: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.  
Laryngologia: Szp. im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 185.  
Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.  
Chirurgia dziecięca — Szpital PSK nr 4, ul. Sporna 36-50.

**ADRESY AMBULATORIÓW** pomocy wieczorowej dla poszczególnych dzielnic, czynne w godz. od 19-22:  
Śródmieście — Piotrkowska 192 tel. 271-80  
Chojny — Lecznica 6, tel. 427-70  
Ruda — Piotrkowska 269, tel. 405-55  
Bałuty — Łagiewnicka 36, tel. 538-79

**REKORD** (Rzgowska 2) „Pociąg” prod. polskiej, dozw. od lat 18 g. 16, 18, 20

**SOJUSZ** (Nowe Złotno) „Wawóz grzy” prod. rumuńskiej dozw. od lat 12 g. 17, 19

**SWIT** (Bałucki Rynek) „Akt oskarżenia” prod. USA dozw. od lat 18 g. 15, 16, 20, 25

**LACZNOSC** (Józefów 43) „Wyznania hochsztapla” prod. NRE dozw. od lat 18 g. 19

**ADRIA-STUDYJNE** (Piotrkowska 150) „Wakacje na Hulo” prod. franc. dozw. od lat 7 g. 16, 18, 24

**KINA II KATEGORII**  
LACZNOSC (Józefów 43) „Wyznania hochsztapla” prod. NRE dozw. od lat 18 g. 19

**ADRIA-STUDYJNE** (Piotrkowska 150) „Wakacje na Hulo” prod. franc. dozw. od lat 7 g. 16, 18, 24

**KINA III KATEGORII**  
LACZNOSC (Józefów 43) „Wyznania hochsztapla” prod. NRE dozw. od lat 18 g. 19

**MUZEUM SZTUKI** (Wrocławskiego 36) g. 9-15

**MIESZKANIE 2** pokoje, kuchnia, komfort w Kadzianach zamienić na podobne w Łodzi. Oferty pisemne „22180” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 22180 G

**POKOJ**, kuchnia, wygodne centrum zamienić na 2 pokoje z kuchnią z wygodami śródmieście, tel. 202-05 godz. 7-15 22174 G

**2 POKOJE** w domu jednorodinnym zamienić na mieszkanie posklepowe. Dzwonić 361-31 godz. 17-19 22220 G

**MIESZKANIE** czteropokojowe z wygodami wolne od kwaterunku lub udział w spółdzielni mieszkanowej kupię. Oferty pisemne „22214” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 22214 G

**ZGUBY**  
KASIEWICZ Maria wieś Koberzycki pow. Sieradz zgubiła leg. kolejową nr 151991 wydaną przez DOKP Poznań 22161 G

**LEKARSKIE**  
Dr BIBERGAL specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-18, Piotrkowska 134 21691 G

**ROŻNE**  
PARYŻANKA Artystyczna Cerowla naprawia garderobę bez śladu. Węglakowskiego 6 22157 G

**LEKARSKIE**  
Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4 22112 G

**ROŻNE**  
NAPRAWA obuwni na kauczuku i innej gumie. Piotrkowska 118 front — sklep 22304 G

**ROŻNE**  
W dniu 8 grudnia 1959 roku zmarł nagle na posterunku pracy

**Bolesław Pilarski**  
ekonomista.  
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 grudnia br. o godz. 13 z kaplicy cmentarza na Dolach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu  
ŻONA, CÓRKA i SYN.  
22306-G

**ROŻNE**  
Ob. EUGENII LAMPERT głównemu księgowemu Zakładów Przemysłu Dzierżawskiego im. Wacława Głażewskiego wyrazi współczucia z powodu śmierci

**MATKI**  
składają  
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, RADA ROBOTNICZA, KOLEŻANKI i KOLEDZY.  
8554-K

**ROŻNE**  
Dnia 7 grudnia 1959 roku zginął śmiercią tragiczną

**Jan Wróblewski**  
serdeczne podziękowanie składają  
ŻONA, CÓRECZKA, SIOSTRY, BRAT i RODZINA.  
22314-G

**ROŻNE**  
Dnia 7 grudnia 1959 roku zginął śmiercią tragiczną

**Jan Kosicki**  
Pogrzeb odbędzie się dziś 11 grudnia br. o godz. 13 z kaplicy na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia  
22312-G

**ROŻNE**  
Wyrazy serdecznego współczucia  
ALOMEI WOJCIECHOWSKIEJ z powodu zgonu

**MĘŻA**  
składają  
8556-K

**ROŻNE**  
Wyrazy głębokiego współczucia koleżance SALOMEI WOJCIECHOWSKIEJ z powodu zgonu

**MĘŻA**  
składają  
RADA NADZORCZA, ZARZĄD, RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI i KOLEDZY z POWSZECHNEJ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW — ARTYKULY PRZEMYSŁOWE w ŁODZI.  
8555-K

# Nasz Telefon Usługowy

# 303-04

TEATR „WYBRZEŻE“ PONOWI SWE WYSTĘPY  
W ŁODZI

J. H.: Często się zdarza, że atrakcyjne i wysoce interesujące imprezy „gościnne” trwają w Łodzi bardzo krótko. Mimo to miałyby zapewnić atrakcyjną frekwencję. Aktualny przykład „Kapelusz pełen deszczu”: w ciągu 3 dni rozprzedano bilety. Czy „Dziennik” nie mógłby wpłynąć na przedłużenie występów teatru?

RED.: Chętnie zatrzymalibyśmy Teatr „Wybrzeże” na dłużej w Łodzi, żeby wszystkim udostępnić obejrzenie interesującej sztuki M. V. Gazzo. Niestety, w tej chwili teatr ma już zawarte inne umowy i ze swych zobowiązań musi się wywiązać. Dyr. Biliczak zapewnił nas jednak, że teatr powróty swe występy w naszym mieście po Nowym Roku. W tej chwili uzgadnia się terminy.

#### WĘGIER, POLAK, DWA BRATANKI...

NAGORSKI: Jaka jest na Węgrzech organizacja młodzieżowa? Chciałbym przez nią nawiązać kontakt z młodzieżą węgierską.

RED.: Na Węgrzech jak i u nas jest cały szereg organizacji młodzieżowych. Najliczniejszy jest Węgierski Komunistyczny Związek Młodzieży, który powstał w 1957 r. i liczy ok. 180.000 członków. Listy do organizacji można kierować na adres: Magyar Kommunista Ifjúsági Szövetség Budapest, Rökk Szilárd u. 6. Podajemy również adres organizacji studenckiej, za pośrednictwem której będzie można otrzymać adresy: National Committee of Hungarian Student Organisations NEPKÖZJARSASAG UTJA 124 Budapest XVI.

Przypominamy, że miesięcznik młodzieżowy „Młodzież Świata” (Radar) prowadzi stały biuletyn adresowy młodzieży z całego świata.

#### NIEDZIELNE SZKOŁY DLA PRACUJĄCYCH

KRYSIK: Gdzie mieszczą się w Łodzi szkoły wieczorne rozpoczęte naukę od września i lutego?

RED.: Oprócz pana Krysiaka również i inni czytelnicy zapytują o szkoły, o których wspomnieliśmy w jednej z naszych notatek. Są to niedzielne szkoły podstawowe dla pracujących. Jedna mieści się na ul. Jaracza 26 i nauka w niej odbywa się w niedziele (od 8 do 14.30) środy i piątki, druga szkoła znajduje się na Al. Kościuszki 71 i prowadzi zajęcia w niedziele, wtorki i czwartki. Nauka w tych szkołach choć rozpoczyna się również w lutym, trwa jednak cały rok.

#### DOMEK CIASNY, ALE WŁASNY

KOWALSKA: He jest w Łodzi spółdzielni mieszkaniowych typu własnościowego? Gdzie znajdują się siedziby tych spółdzielni, czy każdy może do nich przystąpić?

RED.: W Łodzi jest 12 spółdzielni mieszkaniowych o charakterze własnościowym. Część z nich buduje również domki jednorodzinne. Większość tych spółdzielni powstała przy określonych związkach zawodowych, czy zakładach pracy i dostępna jest przede wszystkim dla pracowników tam zatrudnionych. Spółdzielnie te mają wobec swych członków zobowiązania na kilka najbliższych lat i w tej chwili zapisów nie przyjmują. Nowo powstała Spółdzielnia „Osiedle Rogi” (Lupkowa 1 — dojazd „8” do „końca” oraz „Ognisko” (Armii Czerwonej róg Nowej) przyjmują jeszcze członków. Zainteresowanych ośledyśmy do najlepszej źródła informacji, jest nim Łódzki Oddział Zw. Sp. Mieszkaniowych i Budowlanych, Traugutta 14.

#### SZESCIORO TO ZA MAŁO...

„NOW”: Pracowałem od listopada 1958 r. wraz z żoną do 30 kwietnia br. Pomimo że mamy 6-ro dzieci, podatek od uposażenia pobierano i od żony i ode mnie. Czy słusznie? Znamyśmy, że teraz pracuję w innej instytucji, gdzie w ogóle podatku od wynagrodzenia nikt nie pobiera. Która instytucja ma rację?

RED.: § 4 rozporządzenia ministra finansów z dnia 25 września 1956, Dz. U. nr 44 z 1956 r. zwalnia całkowicie z podatku od wynagrodzeń podatników mających na utrzymaniu w i s e c e j niż sześć osób, jeżeli oboje małżonkowie są podatnikami podatku od wynagrodzeń. W stosunku do osób mających na utrzymaniu mniej niż sześć osób lub sześć osób, mogą być stosowane pewne ulgi w wymiarze podatku od wynagrodzenia. W każdym razie zwolnienie lub ulga dotyczy tylko jednego z małżonków, jeśli oboje pracują. Po szczegółowe informacje w tej sprawie radzimy zwrócić się do Wydziału Finansowego — Łódź, Al. Kościuszki 83 — Dział Podatku od Wynagrodzeń.

#### W URLOP WLICZA SIĘ WSZYSTKIE NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Z. CZ. ZE ZGIERZA: Jestem pracownikiem umysłowym i przysługuje mi miesiąc urlopu wypoczynkowego. Urlop ten muszę wykorzystać jeszcze w bm. W tym okresie jest bardzo dużo świąt i 4 niedziele. Czy wszystkie święta wlicza się do urlopu?

RED.: Wszystkie, gdyż pracownicy umysłowi korzystają z tzw. urlopu kalendarzowego. Odmienne przepisy mają zastosowanie tylko wobec pracowników fizycznych, gdzie przez 12 czy 15 dni urlopu rozumie się odpowiednio 12 czy 15 dni roboczych.

#### LAMPY UCH-21 BĘDĄ W PRZYSZŁYM ROKU

STAROSTECKI: Kiedy będzie można otrzymać w sklepach radiotechnicznych lampy UCH-21 do radiodiodoborników „Pionier” i „Mazur”? W całej Łodzi od kilku miesięcy wspomnianych lamp nie mogę nabyć.

RED.: Z lampami do „Mazurów” i „Pionierów” — to cała historia. Poprzednio produkowano lampy UCH-21, jednakże teraz okazało się, iż nie wszystkie zdają egzamin. Postanowiono więc ulepszyć produkcję, ale to musi potrwać. Stąd wynikała kłopoty z nabyciem lamp. Jak się dowiadujemy — Warszawska Centralna Składnica Sprzętu Tele-radiowego obiecuje Łodzi przysłać nowych lamp do „Pionierów” i „Mazurów” w I kwartale 1960 roku — to znaczy wtedy, gdy producent dostarczy ten towar Centralnej Składnicy. A więc jeszcze trzeba trochę poczekać.

#### GDZIE SIĘ PODZIAŁ JEDEN GŁOŚNIK W „TATRACH”

ŚWIDERSKI: 3 grudnia nabyłem radiopodbiornik „Ta-

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

Przed drużynowymi mistrzostwami Polski

## 35 rekordów Polski

ustanowili ciężarowcy w 1959 r.

Od trzech dni bawi w Łodzi w związku z przygotowaniami do drużynowych mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów kierownik biura ZPZU, p. Zygmunt Dal. Zapytujemy go, czy zawody które rozpoczną się w sobotę, o godz. 14, w sali „Spółem”, przy ul. Północnej 36, zapowiadają się interesująco.

— Chcąc odpowiedzieć na pytanie, trzeba na wstępie zaznaczyć, że do zawodów zgłosiła się rekordowa ilość, bo aż 19 drużyn z całej Polski. Mistrzostwa będą niewątpliwie ciekawe, chociażby z tego względu, że startować będą popularni zawodnicy.

— Czy na liście zgłoszeń są wszyscy medaliści z mistrzostw świata?

— Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że publiczność łódzka będzie miała okazję powtórzenia ich w swoim mieście i kto wie, czy tu właśnie nie padnie jeszcze jeden rekord...

— Polski czy świata...?

— Raczej Polski, gdyż np. Palinski przygotowuje się obecnie do mistrzostw Europy, które odbędą się w Bolonii oraz do Olimpiady, a bicie rekordu, to nie chleb powszedni. Niektórzy nasi czołowi zawodnicy mogą w Łodzi wystąpić nie w swoich normalnych wagach. Chodzi przede wszystkim o to, żeby nie zrzucić niepotrzebnie nadwagi, gdyż przewaga asów nad pozostałymi jest tak wielka, że nikt im chyba nie potrafi poważnie zagrozić detronizacją.

— Czym pan tłumaczy tak wielki wzrost zainteresowania podnoszeniem ciężarów w Polsce?

— Mistrzostwa świata w Warszawie i sukcesy naszych zawodników. Drugi powód — to chęć u młodych ludzi poprawienia swojej budowy fizycznej. Okazuje się, że gimnastyka z hantlami i podnoszenie ciężarów daje szybką i pewną gwarancję doświadczenia do tego celu. Podnoszenie ciężarów rozwija klatkę piersiową i dodatkowo wpływa na umięśnienie rąk i nóg. Każdy chyba chce wyglądać ładnie i nie dziwnego, że skoro w 1958 r. mieliśmy za rejestrowanych 800 zawodników, to w tej chwili mamy już 1.600.

— Czy dostateczna jest ilość sprzętu sportowego?

— Ze sprzętem jest kiepsko. Otrzymałymi ostatnio subwencje 500 tysięcy złotych. Zamierzaliśmy otworzyć w całym kraju 50 ośrodków treningowych i zamówiliśmy sprzęt we Wro-

clawiu. Niestety Wytwórnia Sprzętu Sportowego w tym mieście może produkować tylko 10 sztang w miesiącu. Sytuacja jest krytyczna i związek nasz będzie szukał jakiegoś innego rozwiązania tej sprawy zwłaszcza, że mamy pieniądze.

— A jak w Łodzi został rozwiązany problem sprzętu?

— Wykorzystaliśmy na zawody sprzęt znajdujący się w poszczególnych klubach, a brakujący przywieziony zostanie z Warszawy. Dołożymy wszelkich starań, by mistrzostwa pod względem sportowym i organizacyjnym wypadły możliwie jak najlepiej.

— Proszę nam powiedzieć, czy w związku z tak obławnym zainteresowaniem ta dziedzinie sportu dostateczna jest ilość trenerów?

— Trenerów mamy stanowczo za mało, bo tylko 4 pierwszej klasy i 12 drugiej przy 100 instruktorach. Najlepszym trenerem jest mgr Steczyński z Legii, a jeżeli chodzi o Łódź, to mamy doskonałego trenera w osobie Jakubowicza. Czekamy go w najbliższym czasie awansować.

— Ile padło w tym sezonie rekordów Polski?

— 35.

### Na planszy LPZ wojewódzkie eliminacje

Szermierze LPZ przeprowadzają eliminacje w skali wojewódzkiej celem wyłonienia reprezentacji do mistrzostw szermierczych Polski LPZ.

Zawody eliminacyjne odbędą się w najbliższą niedzielę, 13 bm, w sali Budowlanych przy ul. Krzywej 5 od godz. 9 przy udziale zawodników z Łodzi, Skierniewic, Tomaszowa i Opatkowa.

Mistrzostwa szermiercze Polski LPZ odbędą się natomiast w dniach 18—20 bm. w Opolu. (m)

### Pięściarze „Bawelny” walczą ze Stalą (Kutno)

Był to sezon wyjątkowo bogaty w rekordy. Mamy zarejestrowanych 20 rekordów w konkurencji seniorów i 15 rekordów juniorskich. Bilans bardzo przyjemny zamyka się sumą 35 rekordów. Oby tak pion był w roku olimpijskim — 1960.

Rozmawiał: J. NIECIECKI

### J. Milanowski przewodniczącym ŁKKF

Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi powołało na stanowisko przewodniczącego ŁKKF dotychczasowego przewodniczącego Dzielnicowej Rady Narodowej Władysława Józefa Milanowskiego.

### Hokeiści Finlandii chcą rewizytować ŁKS

Hokeiści fińscy z miasta Tampere, których w ub. roku odwiedziła drużyna ŁKS, dają znać o sobie.

Proponują oni w nadesłanym liście swój przyjazd do Polski, nadmieniacz przy tym, że chętnie widzieliby pośrednictwo ułatwiające im rozegranie spotkań na terenie NRD.

Najprawdopodobniej oferta ta zostanie wykorzystana, nie przede jednak niż w marcu roku przyszłego, bowiem na wcześniejszy przyjazd Finów do Polski nie pozwala brak terminów.

Przyszli nasi goście reprezentują dość wysoki poziom, czego dowody w postaci zwycięstw odniesionych nad ŁKS. O klasie ich mówi również zdobyty tytuł wicemistrza Finlandii, zaliczonej po ostatnich mistrzostwach świata w Pradze do „wielkiej szóstki”.

Pismo podpisał sekretarz zarządu miejskiego miasta Tampere, który korzystając z okazji

Bokserzy Bawelny szykują się do rozegrania rewanżowego meczu ze Stalą z Kutna. Pierwszy spotkanie rozegrane w Kutnie 10-dzianie przegrali 8:12.

W ramach tego spotkania dojdzie do kilku bardzo interesujących pojedynków między Skapcem z Góralskim, Kubiszą z Kucharskim, Dzierżanowskim z Dembińskim i Chmieleckim z Pieczynskim.

Drużyna Bawelny posiada w swoim gronie szereg dobrych pięściarzy a co najciekawsze, że liczne jest zaplecze. Skład drużyny wyłoniony zostanie z następujących pięściarzy: Jankowskiego, Kułabki, Dzierżanowskiego, Skapca, Kubisza, Safianowskiego, Gampca, Gełerta, Zielńskiego, Bartoska, Dobrzyńskiego.

Mecz rozegrany zostanie w niedzielę 13 bm. o godz. 11 w sali kin. „Populuarne” przy ul. Ogrodowej 18. (r)

nie omieszkał przesłać serdecznych pozdrowień przewodniczącemu Prezydium RN m. Łodzi, Edwardowi Kaźmierczakowi, będącemu ostatnio gościem Tampere.

Zamiast projektowanego przez autorów listu ewentualnego wstępu ich na terenie NRD, trudnego do zrealizowania, lodzianie zaproponują im serdeczne spotkanie w innych miastach Polski.

### Turniej piłki ręcznej

W Fabianicach cztery dni trwać będzie turniej 7-osobowych zespołów piłki ręcznej.

W dniach 12, 13 i 14 oraz 20 grudnia walczyć o puchar przejdzie będą zespoły z Łodzi, Konstanczyna i Fabianic. Sobotnie mecz rozpoczyna się o godz. 15, a niedzielnie o godz. 9.

## Radio i telewizja

#### PIĄTEK — 11 GRUDNIA

#### PROGRAM I

8.35 Muzyka i aktualności. 9.00 Audycja dla kl. III „Puk, puk w okieneczko”. 9.20 W szybkiej tempach. 9.40 Dla przedszkolki aud. pt. „Co jest ze słomy”. 10.00 Koncert Małej Ork. Rozgł. Śląskiej. 10.30 Utwory F. Mendelssohna. 11.10 „Sabałowe czasy” — fragm. książki. 11.30 Sully rozrywkowe. 12.04 Muzyka ludowa narodów radzieckich. 12.35 Muzyka rozrywkowa. 13.00 Aud. dla kl. I i II „Z piosenką jest nam wesoło”. 13.20 Utwory na klarnet. 13.40 Koncert Chóru Rozgł. Wrocławskiej. 14.00 Wiadomości. 14.05 Aud. dla młodzieży szkolnej. 14.25 Muzyka operowa. 15.05 Gra ork. Mantovanskiego. 15.30 Z życia Związku Radzieckiego. 16.00 Wiadomości. 16.05 Aud. aktualna. 16.15 Miłośnikom tańca i piosenki. 16.35 „Kwiaciarka z Deauville” — słuch. 17.15 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 17.30 Pieśni polskie. 17.45 Radioreklama. 18.00 Wiadomości. 18.05 „Nasza karmienica”. — odc. pow. 18.25 (Ł) Koncert rozrywkowy w wyk. Orkiestry LRPR p. d. Henryka Debiacha — Tadeusz Dobrzyński i Edward Przytycki — dwa fortepiany. Jerzy Berliński — elektro-nium. 19.05 Uniwersytet Radiowy. 19.15 Śpiewa Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”. 19.30 „Listy z teatru”. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Magazyn sportowy. 20.40 „Ze wsi i o wsi”. 20.55 „Pieśń mlud i o wychowaniu”. 21.00 Gra zespołu tanecznego. 21.15 „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”.

#### PROGRAM II

21.40 Gra sekcji PR. 22.10 Muzyka tan. 22.31 Miłośnikom muzyki kameralej. 23.00 Ostatnie wiadomości.

### Dziś „Upiory”

W dniu dzisiejszym o godz. 20.15 Łódzki Teatr Telewizyjny przedstawi dramat Henryka Ibsena pt. „Upiory” w inscenizacji Jerzego Antczaka, w adaptacji Władysława Orłowskiego. W spektaklu udział wzięli: pani Alwina — Zofia Petri, Oswald — Michał Pawlicki, pastor Manders — Marian Nowicki, stolarz — Janusz Kłosiński, Regina — Alicja Sommer.

#### WYSYLKA ZNACZKÓW POCZTOWYCH ZA GRANICĘ

JAN MĘDRYK: Mam we Francji przyjaciela i chciałbym mu w prezencie gwiazdkowym przesłać kilka serii znaczków pocztowych. Czy nie sprzeciwiają się temu jakieś przepisy?

RED.: Może Pan zrobić przyjacielowi upominek ze znaczków, jeżeli przy wysyłce uwzględni Pan obowiązujące przepisy. Znaczki pocztowe, jak wiele innych towarów, objęte są rozporządzeniem Min. Handlu Zagranicznego z dnia 11. 4. 1959 r. „W sprawie cel wywozowych i pozwoleń na wywóz towarów za granicę”. (Dziennik Ustaw z dnia 14. 5. 1959 r. nr 29 poz. 177). Czytamy tam, że znaczki pocztowe polskie dla celów filatelistycznych, stemplowane, na wycinkach z kopert o wadze do 20 gramów w przesyłce wolne są od cla. Inne przesyłki znaczków pocztowych trzeba uzgodnić z Polskim Związkiem Filatelistów (przyjmuje w ŁDK, pokój 306 w niedzielę od godz. 17) i otrzymać pozwolenie Centralnego Zarządu Cel (Warszawa, ul. Trembacka 4).

#### TELEWIZJA

18.30 „Wszystkie dni tygodnia” (Ł). 18.50 „Teatr na kółkach” — program publicystyczny (Ł). 19.05 Program z Warszawy (W). 19.30 Dziennik telewizyjny (W). 19.50 Reklama ogólnopolska (W). 20.00 Film krótkometrażowy (W). 20.15 Teatr Telewizyjny Łódzkiej „Upiory” według dramatu Henryka Ibsena (Łódź w programie ogólnopolskim). 21.45 Ostatnie wiadomości (W).

Red.: ul. kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 36. Dział m. 223-05. Dział kulturalny 223-33, 337-47, 343-80. Dział kulturalny 15-30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczna zł 12.50. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch” Warszawa, ul. Wileza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydawca: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 36.

66. Centrala 293-00, łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednio: Redaktor naczelny 325-64. Sekretarz odpow. 204-75. Dział 341-10. Dział sportowy 203-95. Dział listów i koresp. 303-04. Redakcja nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne od 15.30. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne od 15.30. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne od 15.30. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne od 15.30. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne od 15.30.